

POLSKA ZACHODNIA.

Dziś 10 stron.

Dziś „Młody Czytelnik“.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Rękopisów nie zwraca się.
Telefon redakcji nocnej 4-26.
Konto P. K. O. 203551

Administracja: ul. Jagiellońska 5. — Redakcja: ul. Kopernika 14
Telefon 10-98. Katowice. Telefon 303.
Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny przez pocztę oraz w Administracji 3 złota z doręczeniem do domu przez pocztę.

Wczorajsze posiedzenie sejmiku odbyło się w spokojnym nastroju.

Warszawa, 19. 12. (Pat.) 64. Posiedzenie Sejmiku z dnia 18 grudnia 1929 roku. Na wstępie marszałek zawiadomił, że otrzymał pismo od prezesa Rady Ministrów z zawiadomieniem o zwolnieniu przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej ministrów z plastowanych urzędów.

Z kolei marszałek oświadczył, że Sejm w dniu 4 marca uchwalił nowelę do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ustroju sądów powszechnych. Projekt ten 9 marca br. został doręczony Senatowi, który miał prawo w ciągu 30 dni podnieść przeciwko niemu zarzuty. Ponieważ do dnia dzisiejszego zawiadomienia o pozyczeniu zmian w projekcie noweli nie nadeszły, przeto marszałek Sejmu na podstawie art. 35 Konstytucji i art. 24 regulaminu postanowił nowelę w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm, przegłać p. prezesowi Rady Ministrów w celu ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, a jednocześnie zawiadomił o tem marszałka Senatu.

Nowi posłowie.

Dalej marszałek oznajmił, iż orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia br. unieważnione zostały mandaty posłów Smoły, Króla, Wiśniewskiego, Łopacińskiego i Dobrocha. Z kolei słuchanie poselskich zgłosił nowi posłowie: Bądowski, Antezak, Wolf, Zarski, Deptuła, Krwina, Kozłowski, Mazur, Schacha, Targowski i Rowicki. Zreklam się natomiast mandatów posłowie: Jan Ciszewski i Balesław Roja.

Projekt ustawy o podatkach od nieruchomości.

Następnie Izba w pierwszym czytaniu odesłała bez dyskusji do komisji skarbowej projekt ustawy o przedłożeniu komisji obowiązuje ustawy w sprawie wymiaru i poboru państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich. Marszałek wyraził przytem życzenie, aby komisja skarbowa przygotowała sprawozdanie na ewentualne posiedzenie plenarne w sobotę. Chodzi bowiem o zachowanie w budżecie sumy 40 kilku milionów z podatku od nieruchomości. W przerwie między świątami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem ustawę tę zdążyłoby zatwierdzić jeszcze w Senacie.

Dziewicza mowa Żarskiego.

Po zatwierdzeniu tego punktu porządku dziennego Izba przystąpiła do wniosku w sprawie zmiany regulaminu sejmowego. Głównym zarządcą Żarski (komunisty), który zaczął dowodzić że proponowane zmiany skierowane są tak, jak i cały system, jest przeciw przedstawicielom rewolucji. W toku tego przemówienia marszałek musiał kilkakrotnie przerywać mowę do porządku, wreszcie odebrał mu głos. Ponieważ w czasie przemówienia posła Żarskiego poseł Wawrzynowski (BBWR) kilkakrotnie przerywał mowę, zwracając uwagę, że przedstawiciel obcego państwa nie ma prawa przemawiać w parlamencie polskim, marszałek przywołał również do porządku i tego posła, poczem marszałek wyświadczył, iż nie chciał przeszkadzać posłowi Żarskiemu, chciał bowiem zachować wszelką obiektywność i spełnić swe obowiązki wobec mniejszości. Ponieważ nikt więcej do głosu się nie zniósł, przeto wnioski zostały odesłane do komisji regulaminowej, przeczem marszałek skierował aże do przewodniczącego komisji, by ta w ciągu dwóch dni opracowała zmiany regulaminowe, dostępne zresztą dla wszystkich grup ołców wojska polskiego, celem złożenia holdu

O komisji zbadania zająć w dniu 31 października.

Z kolei przystąpiono do trzeciego punktu porządku dziennego, mianowicie do nagłośnienia wniosku klubu BBWR, o wyborze specjalnej komisji zbadania zająć w Sejmie w dniu 31 października 1929 roku. Poseł Podolski w imieniu klubu BBWR, złożył następujące oświadczenie: „Zajęcia, które miały miejsce w Sejmie 31-go października br. wymagały wzbudzonego wyświadczenia. Fakt przybycia do Sejmiku grupy ołców wojska polskiego, celem złożenia holdu

swemu Wodzowi, fakt zgroza naturalny, gdy się zważy, że Wodzem tym jest Marszałek Piłsudski, został wyrażony przez p. przewodniczącego Izby dla manifestacyjnego sformułowania posiedzenia Sejmu. Emancjacja p. marszałka Sejm, ogłoszona w prasie, pismo z tego podopsem, oddane posłom, starają się ująć sprawę zająć tego w sposób zupełnie jednostronny, jeżeli nie zgroza stronniczo. Społeczeństwo polskie ma prawo domagać się, żeby prawda o tych zająćach stała się dostępną każdemu obywatelowi tak, aby wszyscy mogli o nich wydać sąd. Dlatego klub BBWR, zgłosił wniosek o wyłonienie komisji dla zbadania tych zająć. Klub BBWR, domaga się, aby Izba potraktowała ten wniosek, jako nagły.“

Wniosek po dyskusji przyjęto.

Poseł Pragier (PPS) wypowiada się nie przeciwko wnioskowi, lecz przeciwko brzmieniu, jakie mu nadano, zaznaczając, iż ujawnienie spraw: i wszystkich okoliczności zdarzenia, które miały być przedmiotem badania komisji, leży w interesie publiczności. Między oświadczenia mówca — wynika z tej roli, jako obrońcy granic państwa, strażnika niepodległości Rzplitej. Ale rola ta nie kończy się na obronie państwa na zewnątrz, bo z przyszłości żołnierzy i oficerów wynika także ich obowiązek chronienia państwa Konstytucji. Przekonał jesteśmy, że armia, jako całość, jest tej przyszłości posłuszna. Jesteśmy — oświadcza dalej mówca — wszyscy pomni obowiązku na nas obowiązków i, póki ichu starczy, żadna forma teroru nie pozwolimy się odstraszyć.“

W końcu mówca proponuje odesłanie wniosku do komisji regulaminowej dla określenia kompetencji specjalnej komisji, jaka ma być powołana. Należko wniosku klubu BBWR, rchwalono znaczna większość głosów, przeczem Izba uchwaliła odesłać wniosek do komisji regulaminowej. Na tem porządek dzienny wyczerpano.

Wnioski nagłe.

Wśród zgłoszonych wniosków był także wniosek nagły klubu Narodowego w sprawie rewizji art. 25 Konstytucji. Wniosek zmierza do tego, aby na wypadek odroczenia sesji budżetowej od-

powiednie terminy, w których Ciąta Ustawodawcza miała zatwierdzić budżet, były odpowiednio przedłużone. Przech tego zgłoszony został wniosek PPS, Wyzwolenia, Str. Chł., Piastu, NPR, i Ch. D. z projektem ustawy o ochronie swoi, ody wyborów przed nadwyżkami władzy urzędniczych. Wniosek ten odesłano do komisji prawniczej.

Następnie poseł Milczyński (NPR) oświadczył, że w Poznaniu skonfiskowano numer „Prawdy“ za mowę posła Pawlika (NPR), wygłoszona w Sejmie w dyskusji budżetowej. Mówca prosił marszałka Sejmu o interwencję. Marszałek zażądał przedłożenia sprawy na piśmie i złożenia dokumentów, poczem zwrócił się do Izby.

Echa mowy komunisty.

Poseł Wawrzynowski (BBWR), zabierając głos, zapytał, czy na tem posiedzeniu wszedłoby to w porządek i czy słusznie przywołano go do porządku z zapisaniem go do protokołu. Mówca protestował przeciwko przemówieniu posła komunistycznego, uważając, że lojalność regulaminowa musi ustąpić wówczas, gdy poseł lamie przyrzeczenie, złożone Parlamentowi i Rzeczypospolitej. Tu mówca przypomniał zająć na poprzednim posiedzeniu i wyraził zdanie, że „gdym w każdym innym Parlamencie, połażała się plachta obcego i wrogości państwa, to ten Parlament inaczej niż na zarządowi, Marszałek w odpowiedzi zaznaczył, że przywołał posła Wawrzynowskiego do porządku za hańsowanie i przekszadlenie. Poseł Wawrzynowski tego prawa nie kwestionuje, sięga natomiast do poprzedniego posiedzenia i przypomina zająć, które wówczas miały miejsce, zapominając o tem, że wówczas marszałek wykluczył paru posłów na dwa posiedzenia. Do tych kilku posłów — zauważa marszałek — możnaby stosować podobnie nawet punkty regulaminu, bo naństwo polskie nie zachwycie się od tego sztabu.“

Następne posiedzenie w sobotę.

Następne posiedzenie wyznaczone zostało na sobotę o godz. 11-iej przed południem. Na porządku dziennym sprawozdania komisji ze spraw, im przekazanych.

Narada przywódców sejmowych na Zamku nad rewizją Konstytucji.

Jak wiadomo, we wtorek o godz. 11 w południe odbyła się na Zamku u p. Prezydenta Rzplitej konferencja przedstawicieli klubów sejmowych.

Naradzie tej koła parlamentarne od pierwszej chwili jej zapowiedzi przypisywały duże znaczenie.

Gdy po dwóch godzinach zjawili się w sejmie uczestnicy narady, na wszelkie pytania dziennikarzy odpowiadali milczeniem, powołując się na komunikat, który potem ogłoszą. Istotnie po jakimś czasie prasa otrzymała następujące oświadczenie przywódców sejmowych: „Konferencja dzisiejsza na Zamku miała charakter ankiety p. Prezydenta co do warunków i możliwości prac sejmowych nad rewizją konstytucji.“

Po powrocie do sejmiku uczestnicy konferencji zdali sprawę z narady swym kolegom klubowym. Do kuluarów szybko więc przedostały się informacje z tej przebiegu i dzięki temu, opierając się wyłącznie na wiadomościach pochodzących z sejmiku, można sobie odtworzyć przebieg konferencji.

Konferencję otworzył p. Prezydent, oświadczył, że wstępnie, iż chyba nikt

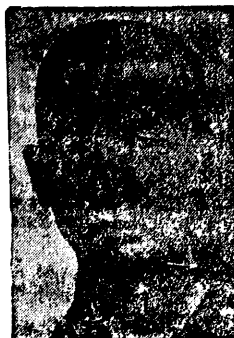
z obecnych nie będzie przeciwny, by przewodnictwo objął p. dr. Świtalski, którego osoba, jako kandydata na szefa rządu w obecnych warunkach nie może być brana w rachubę. P. ministra Cara zaprosił p. Prezydent nie jako ministra sprawiedliwości, lecz byłego szefa kancelarii cywilnej Naczelnika Państwa i znawcę zagadnień konstytucyjnych.

Pos. Niedziałkowski w imieniu swoich koleżków oświadczył, iż posłowie przybyli na zaproszenie p. Prezydenta Rzplitej i jemu też w zupełności pozostawiają swobodę w doborze uczestników konferencji.

P. Prezydent zakomunikował zebraniemu, że w poprzednich swych rozmowach z prezesami klubów zebrał różne elementy dotyczące obecnej sytuacji. Dziś zaprosił przedstawicieli sejmiku na naradę wyłącznie celem wyjaśnienia stosunku stronnictw sejmowych, a w szczególności stronnictw opozycji do zagadnienia rewizji konstytucji.

P. Prezydent wyraził opinię, że wspólnym wysiłkiem ujdzie do porozumienia nie tylko w samym sejmie, ale także między sejmem i rządem.

Rewolucja w Chinach.



Wódz bolszewików chińskich Czangfiatkwel popelniał samobójstwo po doznanej od wojsk rządowych klęsce pod Kantnem.

Poincare opuścił klinię.

Paryz, 19. 12. (Pat.) Poincare opuścił klinię i powrócił do domu.

Naokoło Banku Międzynarodowego.

Paryz, 19. 12. (Pat.) Tardieu, Briand i Moreau odbyli konferencję. W dniu wczorajszym Moreau udał się do Brukseli, gdzie porozumie się z Francuzami w sprawie statutu Banku Międzynarodowego.

Francja na konferencji morskiej.

Paryz, 19. 12. (Pat.) Jak podaje Havas, jest prawie rzeczka pewna, że na konferencji morskiej w Londynie Francje będą reprezentowali: Tardieu, Briand, Leygues, Pietri, Bertelot, którym towarzyszyć będą prezesi i sprawozdawcy komisji do spraw marynarki parlamentu oraz szereg rzeczoznawców.

Skarb w protezie.

Wiedeń, 19. 12. (AW.) W ubiegłym roku zmarł w jednym z tutejszych szpitali obywatel polski Hoo Goldberg, przybyły z Ameryki. W małym hoteliku w II. dzielnicy pozostaly po nim 2 kufry i 600 dolarów. Kufry zostały opieczekowane, gotówka zaś pokryła koszty hotelu, szpitala i pogrzebu. Przed dwoma tygodniami nieruchomości zmarłego zostały na interwencję jego amerykańskich krewnych przeniesione do tutejszego konsulatu polskiego i urzędowo zrewidowane przez konsula Swolnikiena i jednego z urzędników konsulatu. Przy rewizji znaleziono w jednym z kufrow sztuczna noga Goldberga. Ponieważ urzędnik Wider, dokonujący rewizji, jest sam inwalida, uwagę jego zwrócił dziwny kształt protezy. Po bliższym zbadaniu protezy znaleziono w niej 88 tysięcy dolarów w banknotach iodenotowych. Skarb ten zdeponowano w konsulacie, który prowadzi energiczne dochodzenie w sprawie identityczności zmarłego.

Następnie złożyli deklarację wszyscy posłowie, oraz zabierał również głos p. premier Świtalski, który motywował, dlaczego rząd prof. Barla, a także rząd obecny nie zgłosił w sejmie projektu zmian konstytucji.

Zamykając obrady p. Prezydent Rzeczypospolitej podziękował przybyłym za udział w naradzie.

W kołach parlamentarnych narada na Zamku wywołała duże wrażenie i uważana jest za moment, który przyczyni się do zarządzenia stosunków między sejmem i rządem. Ponadto w kołach tych utrzymują, że przedstawiciele stronnictw oświadczyli gotowość przystąpienia do pracy nad rewizją konstytucji.

Kryzys wewnętrzny Niemiec.

(Korespondencja własna.)

Berlin, 14 grudnia.
Przed niedawnym czasem prasa republikańska zastanawiała się poważnie nad przyczynami zwycięstwa skrajnego skrzydła nacjonalizmu niemieckiego t. zw. nacjonalistycznego. Ostatnie wybory w Bawarii, Turyni i Badenii smutny republikanów do ponownego zajęcia się tym obawem. Nacjonalistom bowiem wyszli z nich równie zwycięsko, osłabiając w stosunku do innych partii wielkie sukcesy. Najbardziej przy tej okazji ucierpiał umiarkowanie skrajnego obozu nacjonalistycznego „Deutsches nationale Volkspartei”. Odnosi się wrażenie, że wódz tego stronnictwa Hugenberg radykalizując jego szeregi, nie jest w stanie nadążyć za hasłami Hitlera. Hitler jest wciąż jeszcze bardziej bezpośredni od niego. Hasła rzucające przez Hitlera są prostsze i łatwiej trafiły do mas. — Jak wyraża się jeden z dzienników demokratycznych, analizujący przyczyny zwycięstw nacjonalistycznych hasła te brzmiały: „Całe stronnictwo cechuje posądem — „die ungebrochene Aktivität”. Ta aktywność, prosta hasła demagogicznych i „sui generis” — muzykalność sprawła, że pod sztandarem Hitlera skupia się żywiołowa młodzież, kwiat przyszłej inteligencji niemieckiej — młodzież akademicka. I dlatego Hitler kroczy od triumfu do triumfu. A republikanie zalamują nadal ręce, przyznając, że w trosce o dzień codzienny zapomnieli o „dźwiękach muzycznych”, które więcej przemawiają do psychiki niż mas od najrzeczowszych argumentów i przewidywań debat.

W „Deutschnationale Volkspartei” zarysował się rozłam. Dwudziestu paru umiarkowanych postów wystąpiło z partii radykalizującego Hugenberga. Republikanie, czując słabość swych rządowych pozycji, zaczęli się podniecać. Wrożyli Hugenbergowi kleskę. Tymczasem Hugenberg podobno nie przejął się zbytbyliście tą wróżbą. Pozbywał się ze szeregów tych, którzy byli dlań kulią w nogi. Dobrze poinformowani twierdzą, że jeśli nawet powstanie nowa frakcja secesyjistów nie będzie napewno w stanie poszczycić się żywotem długotrwałym i samodzielnym. Zapewne rozleci się, przyczem duża część powróci w skrusze na łono prawowitego obozu.

Minione referendum ludowe zainicjowane przez nacjonalistów dokonane zostało istotnie w imię hasła bardzo radykalnych. Wskazywało drogę na jaką wkracza partia. Nie wszyscy chcieli iść tak daleko. Hugenberg postanowił złamać opór przeciwników. W Kassel na zjeździe partyjnym udało mu się to całkowicie. Na terenie parlamentu nie mógł powstrzymać secesji żywiołów umiarkowanych. Dziś „oczyszczony” z tych żywiołów, kroczy konsekwentnie do swego celu — „rewolucji narodowej”. 22 grudnia — dzień plebiscytu będzie nowa próba połączenia sił radykalnego obozu nacjonalistów niemieckich.

Wystąpienie szeregu postów z frakcji Hugenberga, na parę tygodni przed 22 grudnia mogło bezwzględnie wywołać w masach wrażenie osłabienia się wewnętrznej zwartości obozu nacjonalistycznego. Bez wątpienia mogło się to odbić na rezultatach plebiscytu. Ale przynajmniej pozornie niespodziewanie znalazł Hugenberg poważnego sojusznika w postaci prezydenta Banku Rzeszy Dr. Schachta, uważanego w Niemczech za najwyższy autorytet finansowy i gospodarczy. Ten kandydat pewnych kół prawicowych na prezydenta Rzeszy wystąpił na głośnie ostra krytyka planu Younga, w który — jak wiadomo — godził przedewszystkiem agitacja Hugenberga, Hitlera i towarzyszy. W swym memoriale Schacht oświadczył, że musi zrzucić z siebie wszelką odpowiedzialność za przeprowadzenie tego planu, który — zdaniem jego — jest luzaryczny. Memoriał stanowiący największą niespodziankę dla rządu Millera podzielał jak kij wózony w mrowisku. Prasa republikańska rzuciła się na Schachta zarzucając mu, że robi „Nebenregierung”. Prasa nacjonalistyczna z kolei zrobiła wszystko, aby tak wielki autorytet finansowy zdyskontować na rachunek własnych planów. Rezultat był ten, że wystąpienie Schachta, które wywołało nastrojów paniki w rządzie, wzmocniło moralnie całą akcję plebiscytową nacjonalistów, skierowaną przeciwko rządowi, pod hasłem walki z planem Younga.

Obecny rząd niemiecki składa się z różnych elementów, noszących miano wielkiej koalicji, jest niestwierdzone wrażliwy na każde zjawisko polityczne dotykające poza sferą jego wpływów. Parlament niemiecki jest w takich chwilach wiernym odbiciem nastrojów rządu. Cała sztuczna równowaga rządowa chwile się natychmiast. Wystarczy teraz memoriał Schachta i cały gmach zbudowany z różnorodnych części, grozi rozpadem. Nie jest zapewne rzeczą przypadkową, że atak Schachta nastąpił w chwili, gdy rząd z trudem kleił swój program finansowy.

Memorandum Schachta rzuciło tak poważny cień na ten trudny, że społeczeństwo niemieckie stanęło znów wobec „Gefahr einer Regierungskrise”. Rozeszły się w pierwszej chwili pogłoski, że nawet dwóch ministrów obecnego gabinetu opowiedziało się za Schachtem, a przeciwko obecnej polityce finansowej socjalistycznego ministra — Hilferdinga. Sytuacja skomplikowała się o tyle, że choć ludowcy i centrowcy zgodzili się w zasadzie na program Hilferdinga, zato socjaliści odrzucili propozycję swego towarzysza — ministra, dopatrując się w nich zbyt wielkiemu ugięciu na rzecz przemysłu i sfer posiadających. Ostatecznie i ludowcy ze swojej strony postawili veto przeciwko podwyższeniu składek ubezpieczeniowych na bezrobotnych.

Jednomyślność rządu jest więcej niż wątpliwa. Kryzys gabinetowy wiał w powietrzu, a jeśli dalsze w parlamencie zostanie nawet zagrożony, jutro może wybuchnąć nowo. Brakuje zdolnego gracza, który w należytą sytuację wewnętrznej potrafiłby znajdować wyjście, rzucając na szalę konieczności Rzeszy w zakresie polityki zagranicznej.

Sytuacja ta, jest woda na młyn nacjonalistów, którzy wiedzą, iż rozłączenie się dalszej większości rządowej oznacza coś więcej jak zwykłe przesilenie gabinetowe. Oznacza kryzys obecnego parlamentu, który remu wypowiedział walkę pod hasłem: „Volk gegen Reichstag”.

Sytuacja wewnętrzna Niemiec jest wyjątkowo zastrzona.
T. M. K.

Śmierć kilkudziesięciu górników w kopalni.

Nowy Jork, 19. 12. (AW.) Straszna katastrofa kopalniana w Oklahoma spowodowała najwidoczniej śmierć wszystkich zaspanych górników. Akcje ratunkowa utrudniała ogromnie gazy trujące, wypełniające wszystkie przejścia

i komory kopalni. Do wczoraj wieczorem wydobyto trzech żywych, lecz ciężko zatrutych górników, oraz 12 trupów Niema prawie nadziei, aby z pozostałych 63 górników był jeszcze ktoś przy życiu

Snowden domaga się sankcji na wypadek sabotowania przez Niemców planu Younga.

Paryż, 19. 12. (AW.) „Echo de Paris” donosi, że angielski komisarz Skarbu Snowden żąda włączenia do planu Younga kilku postanowień sankcyjnych, motywując to tem, że przebieg niemiecko-

austrjackich rokowań w sprawie likwidacji niemieckich posiadłości był bardzo trudny i że należy się liczyć z możliwością, iż Niemcy po pewnym czasie oświadczą, że nie mogą dotrzymać zob-

wiązań, wynikających z planu Younga. Na ten wypadek należałoby już dziś ustanowić pewne sankcje.

Przed świętami Bożego Narodzenia w Sowietach.

Palenie ikon. — Dzwony przetapiane na metal. — W klasztorze — magazyny i śpichlerze.

Moskwa, 19. 12. Robotnicy w miejscowości Gorłówka wysłali do Stalina telegram, w którym między innymi donoszą: Robotnicy sowieccy zebrałi po zamknięciu kościołów 4000 ikon, które spalili na placu publicznym. Plebiscytem tysięcy robotników demonstrowało i manifestowało swoją radość z powodu „zwycięstwa” swego w walce z „ciemnotą religijną”.

O podobnych wypadkach donoszą również z innych stron Rosji sowieckiej. W Stajngradzie usunęto z kościołów dzwony, a uzyskany tą drogą metal, w ilości 15 ton, przekazano na cele przemysłowe. Poza tem ma być oddanych jeszcze 65 ton na użytek fabryk. Robotnicy Stalingradu przyjęli rezolucję, która o piewie: W dniu 25 grudnia miłasta sowieckie mają być wolne od odgłosów dzwonów. Musimy zniszczyć przestarzałe zabobony!

Proletariat w Kijowie przeprowadził uchwałę zamknięcia wszystkich kościołów na terenie 6 dawnych klasztorów kijowskich. Mnichów i nierobotników należy według tej uchwały wysiedlić, a do gmachów wprowadzić proletariata pracującego. Ciekawy charakter przybrała kampania, która skierowana jest przeciwko klasztorowi sergiejowskiemu, położonemu pod Moskwą, w którym znajduje się największy zbiór ikon oraz muzeum malarstwa kościelnego.

„Krasnaja Zwiezda” zapytuje, dlaczego

go Unia sowiecka łączy na ten klasztor i muzeum 60.000 rubli rocznie i utrzymuje 26 urzędników. W klasztorze sergiejowskim można by ułożyć 600 do 700 dzieci, a poza tem byłoby jeszcze dość miejsca na śpichlerze i magazyny dla handlu i przemysłu. Dzienniki domaga się, aby państwo przystąpiło do „najbardziej ekonomicznego wykorzystania klasztorów, kościołów i świątyń.

Arcybiskupa Głuda, jednego z najważniejszych lingwistów w Armenii, wywieziono z klasztoru w Frywanii i wtrącono do więzienia, gdzie poddany torturom po sześciu miesiącach stracił zmysły i umarł. W Karahagh komсомолcy porwali proboszcza, słabego starca, ubrali go jak Chrystusa, poczem na publicznym placu lżyli. Następnie zdjęli zeń odzież, posadzili na osła i tak prowadzili przez ulicę.

W Tyflisie odbyła się procesja, w której brali udział komunistki ubrane w szaty zakonnic i biskupów, zachowując się w sposób, nie nadający się do opisu.

Kiedy na Kaukazie dał się we znaki głód, w pewnej szkole powieszono na ścianie obraz Chrystusa. Spędzono dzieci do sali i kazano im modlić się o chleb. Przez trzy dni nie dano dzieciom pożywienia, mówiąc, że powinni je otrzymać od Chrystusa. Gdy dzieci poczęły płakać i krzyczeć o chleb, kazano im modlić się do Lenina. Wkrótce przysłało jakąś kobietę, która przyniosła żywność i roz-

dzielała ją między dzieci mówiąc: „Widzicie, modlitwa Chrystusa była bezskuteczna, nie jest więc On Bogiem. Natomiast Lenin wysłał was jest on bowiem dobroczyńcą całej ludzkości.”

Jak długo znieśie jeszcze Rosja tyranię czerwonego szatana?

Zgon polityka.

Lizbona, 19. 12. (AW.) Były dyktator Portugalii Gomez de Costa zmarł na zapalenie płuc w 60 roku życia.

Rewolta komunistyczna.

Berlin, 19. 12. (Pat.) We Frankfurcie n. M. doszło wczoraj do krwawych starć między manifestującymi bezrobotnymi a policją. Wiele osób odniosło rany.

Nosorożec dyktował w roztorze chemicznym.

Kraków, 19. 12. (AW.) W ostatnim czasie wykopano we wschodniej Małopolsce w Starun rzadki okaz nosorożca epoki dyluwialnej w wyjątkowo dobrze zachowanej skorze i mięsie. Okaz ten ze względu na dobre zakonserwowanie jest jedynym tego rodzaju okazem na kontynencie. Muzea w Petersburgu i Moskwie posiadają wprawdzie okazy nosorożców, lecz tylko częściowo zachowane. W gmachu Akademii Umiejętności w Krakowie przygotowano specjalną salę z preparatami, gdzie zostanie zamrożony nosorożec w basenie. Basen napelniony będzie specjalnym roztworem chemicznym w celu oczyszczenia okazu i zdjęcia skóry, która następnie zostanie wypchnąta. Kształt zostanie odpowiednio spreparowany i ustawiony oddzielnie. W związku z tem po zakończeniu tych prac spodziewany jest przyjazd do Krakowa uczonych z całego świata.

1.200.000 bezrobotnych w Sowietach.

Moskwa, 19. 12. „Pravda” podaje, iż liczba bezrobotnych, którzy zostali urzędowo zarejestrowani przez sowieckie urzędy pośrednictwa pracy, wzrosła na całym terytorium ZSRR do 1 miliona 200 tys. osób. Centralny komitet partii komunistycznej ogłosił na wkrótce „dyrektywę” w sprawie walki z bezrobociem. Znaczące należy, iż urzędowa liczba bezrobotnych mniejsza jest od liczby rzeczywistej, gdyż ostatnio przeprowadzono w ZSRR kampanię na rzecz t. zw. „oczyszczenia” bezrobotnych, pozabawiając wszystkie osoby, które nie mogły odpowiednio swego proletariackiego pochodzenia, prawa do zasiłków i do korzystania z innych przywilejów, które przysługują w Rosji „bezrobotnemu proletariatu”.

SIVIZNA
TO STARCIE, ZANIK ENERGJI
POTRZEBNE DO WYBRANKI PIJNY



Tak myśli szef-przełożony spoglądając na siwiejącego współpracownika. Łatwo tego uniknąć używając piynu „ORIENTINE”

który nie plami, nie brudzi, jest zupełnie nieszkodliwy, i stopniowo niezacznie dla otaczających przywraca słwym wlosom pierwotny zupełnie naturalny kolor i miękkość

Parf. d'ORIENT Warszawa
Wszędzie do nabycia.

KOSMETYKA WYTWORNEJ PANI.



LADY CREAM CAZIMI

Idealny podkład pod puder, ożywia i zmiękcza narkorek, nadaje akramiina, gładkość, chroni od szkodliwego działania wiatru i mrozu, zapobiega pękaniu skóry, i podnosi naturalną iwieżość cery.

Jakie zmiany poczynił Rząd w projekcie ustawy o ubezp. społecznem?

Warszawa, 19 grudnia. (Skra.) Wycyfany z Sejmu projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem został przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zmieniony w całym szeregu zasadniczych punktów, a zmiany te są zatwierdzone już przez Radę Ministrów. Zasadniczą myślą zmian jest większe zespolenie ubezpieczenia robotników z ubezpieczeniem pracowników umysłowych, oraz usprawnienie działalności instytucji ubezpieczeniowych. Pierwsze z tych zadań będzie uskutecznione przez utworzenie zarówno dla zakładów ubezpieczeniowych robotników, jak i pracowników umysłowych wspólnego związku zakładów, który zespoli te części administracji ubezpieczeniowej, jaka bez względu na rodzaj instytucji wymaga jednolitego i scentralizowanego kierownictwa. A więc do zadań związku należeć będzie uzgadnianie i uzupełnianie działalności zakładów ubezpieczeniowych w sprawach lecznictwa i profilaktyki, organizacja planowej lokaty kapitałów, usprawnienie administracji kas itp. Ponadto w łonie związku zakładów utworzone będą dwie odrębne sekcje, jedna — ubezpieczenia robotników, a druga — pracowników umysłowych, które zajmą się przeprowadzaniem rozrachunków między właścicielami zakładami z tytułu świadczeń pieniężnych i normowaniem wzajemnych stosunków między nimi, instrukcja podległych zakładów itp. Ważne zmiany są również przewidziane w samej strukturze organizacyjnej kas i zakładów ubezpieczeniowych. W miejsce podwójnych organów samorządu ubezpieczeniowego (rady i zarządy) na ciele instytucji stać będzie rada zarządzająca, skupiająca w swym ręku pełne uprawnienia, a nowym organem wprowadzającym dopiero obecnie będzie dyrekcja o uprawnieniach określonych ustawowo i silnej dzięki temu

pozycji. Dużą rolę przywiązuje nowe przepisy do przeniesienia czysto administracyjnych funkcji spełnianych dotąd przez wieloosobowe i niefachowe zarządy, na czynnik fachowy (dyrekcje), z równoczesnym wzmocnieniem stanowiska dyrektora, co zapewni sprawne funkcjonowanie aparatu administracyjnego. Do objęcia stanowiska dyrektora w kasach wymagane będzie spełnienie szeregu warunków, dających gwarancję, że na czele administracji kasy stać będzie człowiek o pełnych kwalifikacjach zawodowych. Należy nadmienić, że dla usprawnienia ściśle leczniczych działalności kas poważnie będzie wzmocnione stanowisko naczelnego lekarza kasy. Obrony doczekały się również prawa pracowników umysłowych, którzy dotąd nie mieli żadnego wpływu na działalność kas, jako stare mającyżowani liczbą ubezpieczonych robotników. Według przepisów obecnie zmieniających w większych kasach mandaty w radach zarządzających będą rozdawane wedle zasady proporcjonalności stosownie do ilości ubezpieczonych robotników i pracowników umysłowych, a w kasach mniejszych conajmniej jeden mandat w radzie zarządzającej, rezerwowany będzie dla przedstawiciela pracowników umysłowych. Wiek uprawniający do pobierania renty, bez względu na zdolność do pracy obniżony został z 65 na 60 lat. Nadzór nad związkiem zakładów sprawować będzie Minister Pracy i Opieki Społecznej, a nad poszczególnymi zakładami — urzędy ubezpieczeń, które utworzone będą w siedzibie każdego zakładu ubezpieczeń robotników i pracowników umysłowych. W zakresie lecznictwa i profilaktyki nadzór państwowy nad instytucjami ubezpieczeniowymi będzie sprawowany w ściślejszym porozumieniu z państwową służbą zdrowia.

Sprawa wyboru ławników.

Bołagan ustawodawstwa komunalnego za korfianckiej ery Sejmu Śląskiego

Katowice, 19 grudnia. We wczorajszym numerze „Polski Zachodniej” pisaaliśmy o zabieganiu ustawodawstwa wyborczego przez pierwszy Sejm Śląski i poruszyliśmy również niejasności co do wyborów ławników gminnych i miejskich. Te ostatnią sprawę pragniemy dziś pokrótce omówić i oświetlić. Rzeczą jasną jest, iż honorowi ławnicy powinni swe mandaty piastować tak długo, jak długo trwa rada gmina. Jeśli bowiem mieszkańcy danej gminy wybierają radę gminną, to rzecz prosta, iż ta nowo wybrana rada powinna następnie wybrać honorowych ławników gminnych i sołtysa. W ten sposób bowiem rady gminy przechodzą w ręce tych ludzi, lub tych ugrupowań, którym wyborcy wyrazili swe zaufanie. Tymczasem sprawa ta przedstawia się bardzo rozmaicie.

Otóż w cieszyńskiej części Śląska istnieje na szczęście stary przepis austriacki, że czas urzędowania ławników honorowych (a jak ich tam się nazywa członków Rady Gminnej) jest równoznaczny z czasokresem urzędowania Wydziału Gminnego (Wydział Gminny w cieszyńskiej części jest to samo, co Rada Gminna w górnośląskiej części, zaś Rada Gminna w cieszyńskiej części jest to samo, co ławnicy w górnośląskiej części). Wobec tego w obu powiatach cieszyńskich po ukonstytuowaniu się Wydziału Gminnego, co winno nastąpić w ciągu 14 dni od dnia wyborów, tenże wydział wybiera systemem proporcjonalnym członków Wydziału (gminnego, przełożonego gminy i jego zastępców. Inaczej przedstawia się sprawa w gminach górnośląskiej części. Stary przepis ustawy

pruskiej określił czasokres urzędowania ławników i sołtysa gminnego na lat 6. Jego przepis Sejm Śląski nie zniósł. — Sejm ten, uchwalając ordynację wyborczą dla górnośląskiej części, sprawę tę widocznie przeoczył. Wobec tego stan prawny w gminach wiejskich górnośląskiej części jest taki, iż ławnicy gminni wybrani po wyborach w listopadzie 1926 roku, urzędować będą 6. at. . . i. do końca 1932 r. Według opinii sączącej starej ustawy pruskiej obecnie rady gminne nie będą wybierały ławników gminnych aż dopiero pod koniec 1932 r., chyba, że drugi Sejm Śląski ten przepis jaknajprędzej znieśe.

Ze taki stan rzeczy jest niesłuszny i nie sprawiedliwy, nie potrzebujemy nikomu dowodzić. Winę za to ponos wyłącznie pierwszy Sejm Śląski a szczególnie jego prawnicy Kempka, Wolny i p. Korfanty. Nicco lepiej przedstawia się sprawa w miastach. Tutaj powiedziano wyraźnie w artykule 56 ordynacji wyborczej, iż czasokres honorowych członków magistratu równy jest czasokresowi urzędowania rady miejskiej. Wobec tego obecnie nowo wybrane rady miejskie będą wybierały ławników honorowych.

Z powyższego widzimy, że sprawy komunalne zostały przez pierwszy Sejm Śląski grubo zaniedbane. Główną winę ponosi tutaj p. Korfanty, który obecnie sam rwie się do gospodarki komunalnej w Katowicach. Dowody swej „troski” o dobro gmin złożył już w pierwszym Sejmie Śląskim, jak to powyżej nakreśliśmy.

Ładnieby wyglądała gospodarka gminna, a zwłaszcza miasto Katowice gdyby sami tacy „opiekunowie” jak Korfanty w niej zasiadali.

W odpowiedzi na prowokacyjną zapowiedź fiducyjnika.

W krakowskim, konserwatywnym „Czasie” pojawił się onegdaj artykuł p. t. „Śląskie fermenty”, omawiający w spokojnym tonie wyniki wyborów komunalnych na Śląsku. W artykule tym były zamieszczone m. l. następujące uwagi:

„Drugim charakterystycznym zjawiskiem niedzielnich wyborów był sukces odniesiony przez listy prorządowe, tem zamiennictwa, że gminy śląskie były dotychczas główną domeną stronnictw opozycyjnych, tj. narodowej partii robotniczej i grupy Korfatego. Zwłaszcza ta ostatnia traciła swą przewagę, jak się zdawało — niepokonaną. P. Korfanty rozporządza na Śląsku



Jedynym podarunkiem gwiazdkowym dla całej rodziny jest „Trójka” Philipsa

SŁOTA, MRÓZ, ZADYMKA...
W DOMU CIEPŁO, gra

„TRÓJKA” PHILIPSA

Odbiór stacyj krajowych i zagranicznych.

Komplet: „Trójka” Philipsa wraz z głośnikiem typ 2016 zł 359,—

Szczegółowe prospekty, katalogi i cenniki prześlą

POLSKIE ZAKŁADY PHILIPSA



Warszawa, Karolkowa 36/44

Wydział Radio III/55.

Wykluczenie p. Korfatego

ze stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji ostatecznie zatwierdzone.

Jak wiadomo, na skutek wyroku Sądu Marszałkowskiego i szkodliwej działalności wobec stronnictwa Chrześ. Demokracji p. Korfanty został przed półtora rokiem z tegoż stronnictwa wykluczony. Cała prasa polska szeroko o tem wówczas rozpisywała się. P. Korfanty, chcąc zyskać na czasie, ogłosił, iż przeciwko temu wykluczeniu wniósł sprzeciw do sądu partyjnego. Istotnie też, jakkolwiek z wielkim opóźnieniem, odwołał się do ostatecznej rozstrzygnięcia do tego sądu. Przed 4-ma tygodniami sąd partyjny, złożony z samych prawników ze wszystkich dzielnic Polski, zebrał się w Warszawie, by rozpatrzyć wniosek p. Korfatego. W tym terminie, oprócz sprawy wykluczenia p. Korfatego ze stronnictwa, miał być rozpatrywany cały szereg innych jego sprawek. Mimo

zawezwania listem poleconym, p. Korfanty na termin ten jednak się nie stawił.

Wobec tego sąd po naradzie zajął się tylko tą jedną sprawą, mianowicie, czy wykluczenie p. Korfatego ze stronnictwa Chrześ. Demokracji było prawomocne. Po obszernem rozpatrzeniu materiałów, sąd przyszedł do przekonania, iż wykluczenie p. Korfatego ze stronnictwa, dokonane przed półtora rokiem przez Zarząd Główny tegoż stronnictwa, było jaknajzupełniej uzasadnione; sąd uznał je więc za prawomocne.

Tęsamem wykluczenie p. Korfatego ze stronnictwa Chrześ. Demokracji jest definitywne i ostateczne. Przeciwno temu orzeczeniu niema już apelacji. P. Korfantom została więc droga powrotna do tego stronnictwa raz na zawsze zamknięta.

doskonałą organizacją, bardzo rozpowszechnioną prasą i jako człowiek miejscowy, cieszy się zawsze jeszcze pewną popularnością wśród ludności śląskiej. Ma też niezawodnie niemalże za służbę w pracy nad odtrodzeniem życia narodowego na Śląsku. Tem surwielowi należy ocenić jego obecne stanowisko. Jego opozycja przeciwko rządowi ma charakter namyślny, osobisty i bezwzględny. W swych napaściach na rząd przeważa bodaj p. Korfanty warszawska endecja i przekracza miarę dozwoloną dla Polaka, działającego na posterunku tak ważnym i tak zagrożonym, jak Górny Śląsk. Jego osobista animozja do rządu i rządu, zamieniała mu zupełnie horyzont narodowego interesu waka, która prowadzi, może wywołać i wywołuje największe zadołowanie wśród naigrzyszych wrogów Polski. P. Korfanty pracuje obecnie pour le roi de Prusse i nie można nawet powiedzieć, aby to czynił nieświadomie, gdyż jest zbyt dojrzałym i doświadczonym politykiem, aby nie rozumiał i nie odczuwał szkodliwości swych aktów.

Wielki już czas, aby gorącym walkom w obzję polskimi na Śląsku koniec położyć. Przykładem być nam winna niemiecka solidarność, bez której żywioł niemiecki dawno już utraciłby większą część swoich mandatów sejmowych i radzieckich. To też wszyscy ludzie, którym jest na sercu wewnętrzne zjednoczenie Śląska z państwem polskim, a których myśl nie jest zamyśloną zaradą partyjniczą — powinni połączyć swoje usiłowania aby polskie szereg zjednoczyć i do wspólnego celu doprowadzić.

P. Korfanty, który prawdy o sobie słuchać nie lubi, a za wypowiedzenie jej lubi mścić się, odpowiedział na artykul „Czasu” artykułem, pełnym obelg, wyzisków i insynuacji. Polemika z tym wybuchem wściekłości byłaby poniżeniem się i niepotrzebną stratą czasu. Niemniej uważamy za obowiązek zwrócić uwagę społeczeństwa na prowokacyjne pogłoski, zawarte w artykule p. Korfatego, który zamroczony „sukcesami” w ubieg-

łych wyborach komunalnych wygrała pięścią i tak buńczucznie śpiewa:

„W zwalczaniu obecnego reżimu jestem bezwzględny i bezwzględny pozostanę, bo uważam go za niebezpieczeństwo (?) dla narodu i państwa, a jego „eksperymentowanie” (?) na posterunku tak ważnym i zagrożonym jak Górny Śląsk uważam za zbrodnię (!?) wobec narodu i państwa.” (!?)

W dyskurs na temat interesów państwowych i narodowych na Śląsku nie będziemy się wdawać z płatym powiernikiem niemieckiego kapitału. Uważając moralą fiducyjnika za czynne bliźnierstwo, zwrócimy tylko uwagę na to, że p. Korfanty zapowiada dalszą „bezwzględną walkę”. Zawiadamiając opinię społeczeństwa o tej bojowej pogroźce p. Korfatego, jemu samemu zwracamy uwagę na to, by pamiętać o tej zapowiedzi, gdy strona przeciwna będzie musiała na „bezwzględny” rozpad p. Korfatego złożyć odpowiedni hamulec, a w szeroką buzię demagoga ostre wędzidło. Gdy kto zechce na ostro igrać, to się może dobrać. Byłoby wówczas p. Korfanty rozpaczkliwie nie krzycząc i nie czyniąc z siebie niewinnej ofiary. Śląsk przestał być domeną dyktaturki p. Korfatego, a lud śląski, pragnący spokojnej i twórczej pracy, da sobie z pyską i „prowokacyjną demagogią korfiancką radę i potrafi ją w razie potrzeby okiełzać! Niech sobie to płatny fiducyjnik dobrze zakonotuje, niech nie bryka, nie prowokuje i nie budzi lęka, bo to, wywołane chwyci za łeb wywołanie!

Wiadomości bieżące.

czwartek
19
grudnia

Dziś Tymoteusza
lutro: Pelagii pok.
Wsch. st. 7,40
Zach. st. 15,25

Nabożeństwa

w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.
Piątek, dnia 20. grudnia o godz. 6 za rósę Pałatonowskiej, Sadowskiej i Kluzikowej, o 6,30 za zmarł. Franciszka Ficka, o 7 rocznica za zmarł. Augustyna Mazura, o 7,30 rocznica za zmarł. Jana Pulno, o 8 za zmarł. Herberta i Natalię Kasza i Klare Stuhlik, o 8,30 za biednych of. od Słow św. Wincenego a Paulo, o 6,30 cicha msza św. za zmarł. Emila Skoczowskiego i pokrew., o 7 cicha masa św. do św. Józefa za rodz. Szadk.

Teatr Polski w Katowicach.

Repertuar:

Czwartek dnia 19. bm.: „Legenda Bałtyku” o godzinie 7,30.
Piątek, dnia 20. bm.: „Adwokat i róża” wieczorem 7,30.
Sobota, dnia 21. bm.: „Baron Trenk” premiera wieczorem 7,30.
Niedziela, dnia 22. bm.: „Rewizor” o 3,30.
Teatr Polski na prowincji.
Środa, dnia 18. bm.: „Rewizor” Rybnik.
Czwartek, dnia 19. bm.: „Proces Mary Dugan” Bielsko.

Repertuar „Opolanki”.

II. święta: 26. bm. w Bielskich w sali p. Sawoja. Szuki: „Czoli oka twego”, „Garbuszka dostała męża” i „Rekruci na instrukcji” początek o godz. 6,30 wieczorem.

(-) Wyjazd P. Wojewody.
Pan Wojewoda dr. Grażyński wyjechał wczoraj w sprawach urzędowych do Warszawy. Powrót P. Wojewody do Katowic spodziewany jest w sobotę 21. bm.

(-) Przed międzynarodową konferencją w Genewie.
W sobotę 21. bm. odbędzie się w Warszawie konferencja rzeczoznawców, którzy w styczniu 1930 r. wyjeżdżają na międzynarodową konferencję w Genewie.

(-) Zasiłki dla bezrobotnych wypłacone będą przed świętami.
P. Minister Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z p. ministrem Skarbu polecił, aby w związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia zasiłki ustawowo dla bezrobotnych za okres od 6 do 14 grudnia były wypłacone

Rozwój finansów i gospodarki komunalnej na Śląsku.

Śląski Komunalny Fundusz pożyczkowo-zapomogowy uchwalony został przez Sejm Śląski na skutek inicjatywy Wojewody dr. Grażyńskiego. Funduszem tym administruje Bank Gospodarstwa Krajowego w Katowicach, rozdziału natomiast pożyczek dokonuje specjalna Komisja przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim. Od czasu funkcjonowania tej instytucji, t. j. od 22 maja 1928 r. do końca czerwca 1929 na poczet tego funduszu wpłynęło okragle 780.000 zł z tej sumy udzielono w tym czasie pożyczek i zapomóg na sumę 467.500 zł Reszta 312.500 zł pozostała do dalszej dyspozycji. Wypłacona kwota 467.500 zł, dzieli się jak następuje: Na pożyczki krótkoterminowe 274.300 zł, na pożyczki długoterminowe 168.000 zł, na zapomogi bezzwrotne 22.500 zł.

Od pożyczek krótkoterminowych pobiera się 6% rocznie, od długoterminowych natomiast 4%, w czym mieści się już 1% prowizji bankowej.

Pożyczek krótkoterminowych otrzymało razem 18 gmin, pożyczek długoterminowych 6 gmin, zapomóg zaś 12 gmin. Razem więc korzystają z pożyczek i zapomóg 36 gmin śląskich. Główna część pożyczek użyta została na różne prace inwestycyjne, w gminach mniejsza zaś część na sanację finansów gminnych.

Od czerwca b. r. rozdział pożyczek idzie w przyspieszonym tempie. Główną zasługę nad podniesieniem finansów i gospodarki komunalnej na Śląsku ma poza Wojewodą Śląskim naczelnik Wydziału Samorządowego dr. Dworzanski. Praca Wydziału Samorządowego jest zbyt szczupłym etacie urzędniczym jest nadzwyczaj wydajną. Nic więc dziwnego, iż gminy śląskie z wielkim zaufaniem odnoszą się do tego wydziału, a zwłaszcza jego naczelnika. I na tem więc polu gospodarki komunalnej na Śląsku uczyniliśmy w ostatnich latach bardzo poważny krok naprzód.

SZKŁO-KRYSTALY
PODARKI GOLDT przedr. Hotel i Ulice
KATOWICE UL. 3 MAJAJ 26
TOWARY SKÓRZANE
PERFUMERIA

w jednym dniu tygodnia przedświątecznego i aby zapomogi miesięczne dla pracowników umysłowych za grudzień br. były wypłacone również przed świętami Bożego Narodzenia, bez obowiazku wyczekiwania upływu miesięcznego terminu, przewidzianego w instrukcji o pomocy doradczej dla pracowników umysłowych.

(-) Sprawa politechnik w Katowicach.
Z inicjatywy Śląskich organizacji akademickich odbył się w Poznaniu dnia 13-go grudnia br. potężny wiec demonstracyjny w sprawie budowy politechniki w Katowicach. Wielka sala Uniwersytetu poznańskiego była przepelniona uczestnikami. Poza organizacjami akademickimi śląskimi obecni byli: reprezentanci wszystkich korporacji studenckich i organizacy akademickich w Poznaniu. Wiec zrobił potężne wrażenie i

całe społeczeństwo poznańskie popiera z wielkim uznaniem dążenia sfer śląskich a w szczególności usiłowania Pana Wojewody dr. Grażyńskiego w kierunku wybudowania politechniki nie górszindziej, jak tylko w Katowicach. Młodzież akademicka studująca w Poznaniu ogłosiła następujące rezolucje: 1. Zwracamy się do reprezentantów sfer śląskich, by nie szczędzili wysiłków i starań w kierunku wybudowania politechniki w Katowicach. 2. Katowice jako ośrodek przemysłowy muszą mieć do pelnego nalezycygo rozwoju wyższy zakład naukowy, któryby specjalnie zajął się miejscowymi właściwościami danych gałęzi przemysłowych. 3. Młoda śląska inteligencja polska, wychowana na własnej ziemi, będzie tym czynnikiem łączącym i sprężającym wszystkie warstwy społeczne w jedną całość, zdolna do odparcia wszelkich hasel i pra-

Firanki story, brokaty, materiały dekoracyjne, dywany, chodniki narzutki, kapy, kokosy i li-noleum kupuje się najlepiej i najtaniej w firmie — —
Menzel Katowice, Rynek 2 róg Mickiewicza. Telef. 31-76.

CADIXI
NAPRAWY I LAKIERY DOD. CSK. SŁASKI
NAPRAWY I LAKIERY DOD. CSK. SŁASKI
Przedstaw. na Polskę i Odesk:
Dom Handlowy „F.M.H.A.”
Kraków, Stradom 16.

dów radykalno-społecznych o charakterze antypaństwowych. 4. Młoda śląska inteligencja polska, wychowana w duchu narodowym, w wyższych szkołach utwierdzona w swym patriotyzmie przez wyższe zakłady naukowe, będzie wywierała zjawieny wpływ na niezdeterminowane otoczenie w kierunku narodowym, a z drugiej strony w stanowczy i bezwzględny sposób będzie stawiała wszelkie wrogle zamlary sąsłada.

Pierścionki zarczynowe, przewyżnie zegarki szwajcarskie, papierosnice, srebrno wyprawowe, oraz wazetki biżuterję sprzedaje najtaniej

„JUVELIA” Katowice, św. Jana 11.

(-) Posłedzenie Komisarycznej Rady Miejskiej w Katowicach
odbył się 20. bm. o godz. 6,30 po południu. Na porządku obrad m. in. sprawy: uchwalenie kwoty 120.000 zł. na pokrycie rachunków za materiały do brukowania ulic; przyznanie daru gwiazdkowego urzędnikom i pracownikom miejskim; placenie podatku komunalnego przez urzędników miejskich; przyznanie dodatku pozostałym po emerytach miejskim; zatwierdzenie projektu kanalizacji dla Gorzyc; uchwalenie kwoty 150.000 zł. z pożyczki Zakł. Ubezpiecz. na budowę Zakładu kąpielowego na Burgławinie; uchwalenie kwoty 25.000 zł. na ukończenie zbiornika nawozu w reżni miejskiej i uchwalenie dodatkowego budżetu na rok 1929-30.

(-) Zapowiedz diamentowego wesela.
Państwo Augustyn i Marja Pietrikowie, zamieszkałi w Katowicach - Brynowie, ul. Dworska 5 dożyli w małżeństwie bardzo pięknego wieku. P. Augustyn Pietrek liczy obecnie lat 84, a jego sędziwa małżonka lat 80. Żyjąc ze skromnej renty, obchodzili będą dnia 25. stycznia 1930 roku zaradka bardzo uroczystość diamentowego wesela. Dobrzeby było, gdyby Magistrat Katowic, oraz Inna instytucja uprzyjemniły sędziwemu małżeństwu ich dzieł uroczysty jakimś upominkiem, który okraśi uroczystość jubilatów.

ANTIBACILIC Glycerin-Jell

CHRONI CIENIE OD WIATRU I WILGOCI, ZAPOBIEGA PRZEMIANIE SKORY

(Przedruk wzbroniony).
Charles Wesley Sanders.
Śmierć na rozdrożu.
Powieść amerykańska.
20) (Ciąg dalszy.)
— Rozsuńcie się trochę! — rozkazał Mc Gregor. — Chcę zobaczyć światło księżycy. Ręk nie opuszczaj! Macie nogi!
Rozsunęli się, rozpychając konie kolanami i mrużąc półgłosem.
— A teraz ty od lewego — komentował dalej Mc Gregor — zsuń się z siodła, trzymając ręce do góry. Niech mi który zapamię o rękach, to zobaczy! Dalej, chłopcze, nogi ze strzemienia i na ziemię. Dobrze. Teraz cofaj się do mnie tyłem, dopóki nie poczujesz lufy. Wy reszta — czekać! Celuj do was z drugiego rewolweru. Jeżeli się ruszycie, przynajmniej dwóch dośwignę, a może nawet wszystkich trzech.
Ten, który siedział z konia, zaczął się cofać tyłem tak jak mu kasano. Zatrzymał się dopiero, gdy poczuł w plecach lufę.
— Opatrz jedną rękę, wyciągnij rewolwer i rzuń go na ziemię — rozkazał Mc Gregor. — Bez pośpiechu, ale i bez wahania! Rozumiesz? A teraz marsz

pod tamtą skałę, twarzą do ściany i ani się rusz! Dobrze! Teraz drugi od lewego to samo!
Nie upłynęło pięciu minut, a czterech cowbojów stali rzędem pod skałą, zwróceni plecami do drogi. Mc Gregor wsunął do kieszeni jeden ze swoich rewolwerów i zebrawszy wolną rękę porzuconą na ziemi broń, odniósł ją na drugą stronę drogi.
— Teraz możecie się odwrócić — rzekł.
Wykonali jednocześnie w tył zwrot Jak już zauważył, wszyscy mieli twarze zasłonięte chustkami.
— Ty, pierwszy, zďać maskę! — krzyknął.
— Nie zdejmę — warknął opryszek.
— Zdejmiesz — uśmiechnął się Mc Gregor. — Wiesz, że mnie bezdiesz musiał posłuchać, więc po co się opierać? Spieszmy mi się w dalszą drogę i nie mam czasu na żadne ceregiele. No!
Stał naprzeciwko nich, wparty mocno nogami w ziemię, z rewolwerami w obu rękach. Uśmiechał się przytem, ale nie był to uśmiech ani zachęcający, ani żartobliwy.
— Wiem, że zasłoniłście sobie twarze po to, żeby was księżyc nie opalił i pozwolił wam je zasłonić z powrotem — ciągnął dalej. — Chciałbym się tylko przyrzec waszej urodzie i przy nastę-

nem spotkaniu wiedzieć z kim mam przyjemność. Nie możecie ganić człowieka za to, że chce zaznajomić się z przyjaciółmi, którzy zaczęli się na niego na roztają.
— Nie napadliśmy na ciebie — warknął pierwszy z szeregu.
— Bo was uprzedziłem.
Uśmiechając się ciągle, podniósł nagle prawą rękę i nacisnął cyngiel. Pocisk przeszył kapelusze. Cowboj przykucnął pod skałą, z rękami do góry.
— Ty, ty — wyjąkał.
— Tak, ja — odparł ostro Mc Gregor. — Następna kula pójdzie trochę niżej. Zdejm te chustki!
Biała szmata, pociana i niechętnie ręką, osunęła się na dół, ukazując znów twarz człowieka, którego Mc Gregor widział zrana przed telegramem.
— A teraz reszta — rozkazał.
Posłuchali bez protestu. Ostatni z szeregu okazał się towarzyszem pierwszego. Dwaj pozostali byli nieznajomi.
— Zamaskujcie się z powrotem — rzekł Mc Gregor. — Zależy mi na tem Czy macie mi co do powiedzenia?
— Co my ci mamy mieć do powiedzenia? — rzekł pierwszy — Nie jesteście przedstawicielem władzy. I nie wiesz zapewno, pociosmy tu przyjechali.
— Czekaliście w zasadzce uzbroje-

ni i zamaskowani, na kogoś, kto miał jechać tą drogą — odrzucił Mc Gregor.
— To jeszcze nie przestępstwo.
— Nie jestem tego pewny. Nie wiem, czy wolno jeździć w maskach. Zresztą mało mnie to obchodził. Kto was tu przysłał?
— Samiśmy tu przyjechali.
— Czy nie z polecenia Harborda?
Zaprzeczenie poprzedziła chwila króciutkiego wahania.
— Czekaliście na mnie — oświadczył Mc Gregor. — Tylko Harbor! wiedział, że będę tedy dzisłaj jechał.
— Nie mamy nic do powiedzenia — oświadczył stanowczym tonem opryszek.
— Dobrze. Możecie wracać do koni.
— Pozwolisz nam odjechać?
— Ależ naturalnie.
Okazali zdziwienie, ale pobiegli do koni. Mc Gregor deptał im po piętach.
— Szkada zostawiał tutaj tyle dobrej broni — rzekł — ale nie mam czasu bawić się z tem. Wsiadajcie i wyjeżdżajcie na drogę. Wolno!
Posłuchali. Mc Gregor czuł, że miał silną pokusę dania drapak, ale strach przed jego rewolwerami był silniejszy. Na jego rozkaz, dojechawszy do drogi stanęli.
— Zsiadać — rzekł krótko. Zeskoczyli z siodła. (C. d. n.)

Zakopane
droga do Sztetego
Willa „Nalecz”
nowowbudowana willa poleca pokoje na sezon zimowy. Nowocześnie umeblowane, woda zimna i ciepła w pokojach. Kuchnia wykwalifikowana. Ceny przystępne.

(-) Wywiadówka w wydziałowej szkole śródskolnej.
Wywiadówka w polskiej szkole wydziałowej żeńskiej w Katowicach odbędzie się w piątek 20 bm o godz. 6-jej wieczorem.

(-) Związek polskich restauratorów w Katowicach.
Zebrane organizacyjne Związku polskich restauratorów, właścicieli kawiarni i hoteli w miasto Katowice i okolice odbyło się w piątek 13 bm, w sali „Do Wypoczynku” w Katowicach. Na zebranie przybyło 32 członków. Zebranie zajął prezes filii p. Długiewicz Bolesław. Z ramienia zarządu głównego obecni byli pp. Kozyna, Janusz, Stawicki i Okon. Referat o sprawach związkowych wygłosił wiceprezes Związku p. Kozyna. Po obszernym dyskusji zgłosiłi wszyscy obecni nowi członkowie swoje przystąpienie do filii Katowice. Stwierdzić należy, że pomimo intryg ze strony niemieckiego związku i, dotychczasowego Centralnego Związku — Związku polskich restauratorów ogłosiła się świetnie. Restauratorzy-Polacy są zmiernie zadowoleni, że mogą należeć nareszcie do związku polskiego, który jedynie może im dać należyte obronę. Zarząd Związku polskich restauratorów, właścicieli kawiarni i hoteli apeluje do wszystkich Polaków-restauratorów, by zgłosili swoje przystąpienie do Związku na ręce prezesa p. Długiewicza lub wprost do biura zarządu głównego, które mieści się w Izbie Handlowej przy Polskim Związku Towarzystw Kupieckich w Katowicach, Plac Wolności 8.

Baczność! Piękne Panie!!
Nadarzyła się niebываła okazja do zakupu u firmy Oberkski w Katowicach ul. Dyrkowskiej 6, wykwalifikowanej damskiej bielizny i gorsetów. Bardzo wielki wybór, niskie ceny. Prosimy zwrócić uwagę na ogłoszenie w dzisiejszym numerze i zobaczyć okno wystawowe.

(-) Tresura psów polciwowych.
Wczoraj na polach za Centralną Targowicą w Mysłowicach odbyły się pod kierownictwem podkom. Skorynki pokazy tresury psów polciwowych, które wykazywały dużą sprawność w tropieniu, unieszkodliwianiu przestępców, zabezpieczaniu miejsca, przetrzymywaniu złoczyńców i t. p.

(-) Sławy się wala.
W tych dniach na przedchodzącej ulicy Jordana stał z domu nr. 10 (właściciel Hostek) wielki odłam tylny, wagi około pół centnara. Tylko przypadkowo należał zjechać, że przedchodzący nie doznał większych obrażeń. Jak się dowiadujemy, właściciel, do którego mieszkańcy parokrotnie zwracali się już o dokonanie należytej naprawy, jednak bezskutecznie. Co na to policja budowlana?

(-) Jedna z wien pochwał
za dostarczone pianina z największej Fabryki Pianin B. Sommerfeld w Bydgoszcz. Oddał w Katowicach, ul. Kościuszki 16. Z wielkim zadowoleniem konstataujemy, iż nabyte przez nas na wystawie „Wnętrze domu” w Katowicach pianino firmy B. Sommerfeld nie zawiodło naszych oczekiwań. Odpowiada ono wszelkim wymaganiom, tak co do dźwięku, jak i mechanicznie, oraz wyglądu zewnętrznego. Pianina firmy Sommerfeld zasługuje na to, aby le gorąco polecać zarówno fachowcom, jak i amatorom. Mieczysław Szaleski, profesor Instytutu muzycznego w Katowicach i Konserwatorium w Krakowie i Jasmia Kononasek - Szaleska. (o)

Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia polecamy wielki wybór najładniejszych i najwykwintniejszych artykułów mody męskiej, które są najbardziej odpowiednimi na podarunki gwiazdkowe.

J. i G. Grūnpeter
Katowice, ul. św. Jana 11.

Ka'ow'ck'ero.

(K) Przychodnia przeciwgruźlicza w Szopienicach.
Badania lekarskie w przychodni przeciwgruźliczej w Szopienicach odbywa się dwa razy w tygodniu, we wtorek od godz. 10-11, dla osób dorosłych i w piątek po południu od 4.30-5.30 dla dzieci.

(K) Wtęczór gwiazdkowy w ochronce w Matej Dąbrówce.
W niedziele, 15 bm, ochronka w Matej Dąbrówce urządza wieczór gwiazdkowy dla swych wychowanków. Mimo nieopody publiczności przybyła licznie na przedstawienie, tak że sala wypełniona była po brzegi. Uroczystość zajął członek Rady rodzicielskiej rzdant p. Widera, poczem okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. wikary Osyra, podnosząc wagę

Z posiedzenia Rady Miejskiej w Pszynie.

Pszyna, 19. 12.
Pszynska Rada Miejska odbyła w ostatnich dniach dwa posiedzenia na obu przewodniczył obradom zastępca przewodniczącego p. Schnapka. Pierwsze odbyło się dnia 9 grudnia r. Przyjęto protokoły z rewizji kas miejskich i uchwalono przekroczenia budżetowe, zarazem wzywano Magistrat, aby poczynił starania celem wypłacenia miastu zaległych czynszów za używanie lokali, zajętych przez seminarium nauczycielskie. Przekroczenie kosztorysów przy renowacji koszar w kwocie 132,24 zł. przyjęto do wiadomości. Sprawę remontu domu miejskiego, zajętego przez Urząd Skarbowy poddano dłuższej dyskusji, poczem uchwalono przeprowadzić prace instalacyjne, a mówianiu smachu we wnętrzu oddłożyć do czasu opróżnienia smachu przez Urząd Skarbowy, dla którego Wolewódzki ma zamiar w najbliższej przyszłości wybudować nowy gmach.
Sprawę budowy pleca retortowego w zaożnieniu, oddłożono do załatwienia z poprzedniego zebrania, zatwierdzono zgodnie z wnioskiem Magistratu. Wniósł Magistrat, aby miasto przeleło część opłaty za używanie ujeżdżalni ryśkowej na cele wychowania fizycznego i wyposażenia Wolejow, w kwocie 120 zł. rocznie. Większość Rady nie przyjęła, uzasadniając wolę stanowisko odmowne tem, że miasto na ten cel daje subwencje roczną 1200 zł. Następnie wniósł zarząd szkoły powoz, przyznając kierownictwu szkoły kwotę 300 zł. na zakupienie dla szkoły epidiasku. Ponieważ okazała się potrzeba przyjęcia nowego wozu dla Magistratu, uchwalono na ten cel kredyt 150 zł. miesięcznie. Budżet nadzwyczajny, którego zatwierdzenie w ostatnim zebraniu odroczone, uchwalono w wysokości 375 zł.

Na posiedzeniu następnym w dniu 13 grudnia r. uchwalono wypłacić rachunek adwokata za porząd prawny i podwyższyć dział VI. rozdział C budżetu głównej administracji miejskiej. Walkowana na każdym prawie posiedzeniu sprawa

Oświadczenie Związku Urzędników Celnich.

Katowice, 19 grudnia
Zarząd Związku Urzędników Celnich Woj. Śl. przesyła nam następujące oświadczenie:
„Związek Urzędników Celnich Woj.

strzyżyma Kosm budowlana, stała i obecnie sporo, czasu. Poczem przyjęto do wiadomości postanowienie Wydziału Obr., że miasto za bieżący rok rachunkowy otrzymało od Wolewódcy subwencje w kwocie 40 000 zł. i postanowiono przeto zaklad narazie utrzymać, poczyni jednak kroki aby Wolewódczo subwencje swoją w stosunku procentowym na stałe określiło, bo dopiero wtedy będzie można i wysokość zobowiązania ze strony miasta w przybliżeniu przewidzieć i określić.

Ponieważ skutkiem niewykończenia rozbiórki szkoły brak jest sal do prowadzenia normalnej nauki, uchwalono dwie sale szkolne, w których się mieściłby chłopców małych dzieci oddać dla szkoły powozowej, a ochronkę do dnia 1 marca na czas świąt zamknąć, później zaś umieścić ochronkę w lokalach, gdzie mieści się obecnie komisarjat polski wolew., bo on mieścił się ma z tym dniem w nowozbudowanym gmachu przy ul. Borejadła.

Wniosek w sprawie przydzielenia sal szkolnej dla ochronki niemieckiej odrzucono, poczem zrodnie z wnioskiem Magistratu kwotę 384,77 złotych, należąca się miastu z tytułu podatku od przyrostu wartości i 475 zł. podatku od przeniesienia własności realności zakupionej na „Dom Narodowy” od P. Dulwya przez się na korzyść Domu Zdrowia w Poddolowicach.

Protokoły z nadzwyczajnej Instancji Magistratu odnotował w czasie od 3-6 lipca r. przyjęto, poczem dłużej debatowano nad sprawą sfinansowania wybudowania domu mieszkalnego Fundacji Przewidy dla starców, w końcu jednak uchwalono realność tę zakupić i traktować jako własność miasta.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zebrania się Rada Miejska w sali Hotelu Pszynskiego, uwatlowo to towarzyszyć zebranie nielako za zebranie potrzebne członków w oheymnym składzie, najbliższy bowiem czas dla miastu nowa Pade, moze w zmienionym składzie, co sie rzeczywiscie stało.

Sl. komunikuje, iż wystąpił z Zespołu Zrzeszeń Pracowników Publicznych Wojew. Śl. w Katowicach ze względów taktycznych, ponieważ pokładane w nim nadzieje zawiodły.

Przy cmentarzu pecherzyka śródlowego i wstrzobu, kamieniacz śródlowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka Franczka-Jozeta znakomicie ułatwia trawienie. Doświadczenia kliniczne stwierdzają, że demowa kuracja picia wody Franczka-Jozeta działa zwiszczca skutecznie. Istli się niekiedy rano naczecz z dodatkiem gorzkiej wody. Zaczę w aptekach i drogeriach. (o)

Wolności 9. Fany wydale się tylko do godz. 7 wieczór 22 bm. Fany nieodebrano w tym terminie — zapredana na korzyść L. O. P. P. **Sw'c'ochlow'ck'ero.**

(S) Nowa przychodnia przeciwgruźlicza.
Towarzystwo wołki z gruźlicą, zawiadania, że z dnem 14 grudnia r. została otwarta przychodnia przeciwgruźlicza w Szarleju. Przychodnia mieści się w gmachu dawniejszej szkoły ewangelickiej i czynna jest od godz. 8-10 w poniedziałki, czwartki i soboty. Badania lekarskie odbywają się w czwartki od 3-4 po południu.

Pszczyńsk'ero.

(P) Czynnosc wsteczna Kasy Chorych w Pszynie w dzien wleli.
W dniu 24 grudnia r. Kasa Chorych w Pszynie wypłacać będzie wsparcia chorobowe tylko do godz. 11-jej przed południem. Natomiast będzie kasa zasiłki wypłacała w dniu poprzednim t. j. w poniedziałek do godziny 13-jej.

Rybn'ck'iego.

(R) Uroczystosc szkolna w Krywałdzie.
W Krywałdzie odbyło się w tych dniach uroczyste wprowadzenie w urząd nowego kierownika szkoły p. Danke Lepolda. W nowyzasiedle uroczystosci wleli udział: inzynier Warrzycki — jako przedstawiciel tutejszej fabryki „Lienozy”, inspektor szkolny B. Rak z Rybnika, kier. szkoły ze Szaryglowie p. Jaskiewicz, miejscowe nauczycielstwo i młodzież szkolna. P. inspektor Rak w podniosłych słowach przemówił do kier. szkoły p. Danke, życząc Mu owocnej pracy na nowyzasiedle placowce. Spiew i deklamacja dzieci szkolnych zakończyły te uroczystosci.

(R) Kradziez.
W nocy z dnia 14 na 15 bm. nieznan dotąd sprawcy zapomocą podrobionymi kluczy włamał się do biura kopalni „Hoym” w Niewiadomiu, skąd kradzieżliwie zabrał maszynę do liczenia marki „Bronowic” oraz inne różne przybory biurowe.

(R) Reany kłusownik.
Dnia 14 bm. na polach pod Ruptawą natknął się leśniczy Józef Labuski i praktykant leśniczy: Kurt Palusarczyk na kłusownika Alojzego Czysza z Ruptawy. Kłusownik na widok zbliżających się leśników zmierzzył do nich z dubeltówką, le-



Przy bólu głowy zaziębieniu reumatyzmie ASPIRIN tabletki

Oryginalne opakowanie z czarną handlową i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża od do nabycia we wszystkich aptekach.

Wicy Palusarczyk i strzelcem z dubeltówki zranil kłusownika w głowę. Rannego Czysza przewieziono do szpitala Spółki Brackiej w Rybniku.

Subnieckiego.

(L) Podatek kościelny.
W myśl uchwały Katowickiej Rady Kościelnej platny jest do dnia 31. bm. podatek kościelny w wysokości 6 proc. od podatku dochodowego. Oddnozne zawiadomienia znajdują się już w rękach platników. (i)

(L) Wyteso „najmniejszych”.
W poniedziałek, dnia 16 bm. urzędzila ochronka przy szpitalu powiatowym swe ooczenie gwiazdkowe przedstawienie. Produkcje „najmniejszych” wywyczone meżwytkie starannie przez siostrę opiekunkę, przyjęła publiczność bardzo serdecznie, nagradzając matych aktorów i ich kierowniczkę rzesziesmi oklaskami. (i)

Bie'skiego.

(B) Włamanie.
Z końcem ubiegłego tygodnia przez tyfne drzwi od podwórza nieznan sprawcy wdali się do restauracji Löschnera w Bielsku, przy ul. Wyzwolenia, skąd przez niego niesposzczególnie, wyniesli artykułów spożywczych, wódek, likierów i tytoniu wartości 500 zł. Zarządzoce euro-wie sledztwo policyjne.

(B) Karygodna swawola.
W szkole dokształcającej w Białej leden z ucni zabawiał się w klasie zesłaniem fasolki z procy, przyczem jednego z współuczni, praktykanta dentystycznego, trafił tak silnie w oko, że wypłynęło. Sprawę przekazano sądowi.

(B) Zarefnowy.
Przed tygodniem wydalil się z domu w Białej zamieszkały robotnik Magiera i dotad do mieszkania nie powrócił. Magiera chorzył na nieuleczalnie na rękę i z tego powodu bezrobotny, rodzina więc jego, pełna obaw o ks nieobecny. Wszelkie wiadomości co do pobytu Magiera sprasza się podać policji w Białej.

(B) Śmiertelny wypadek.
Firma Kalius w Białej zakupila jako stare żelazowo kafe techniczne urządzenie „kwidnowanej fabryki wódek, likierów itp. F-ankel i Syn w Białej). Rozbił-ke mpszyn dorozwał w 21-letni Leon Kalius, który z wysokości 2 pieter spadzłszy na kociel, udźwierz głowa tak silnie w ostry kant, że zżinal na miejscu.

(B) Ofara sportu wsiwłiskiego.
Podczas polowania w Czarzaskim Lesie urzadzonym przez bielski klub wsiwłiski, został do rannoki nalety Jan Debczak poważnie zraniony. Nieostrożny strzelec wpaował w cały ładunek stryju, który zranil Debczka w obie recc, nogę i prawe oko. Na miejscu wypadku obecny dr. Sroczyński udzielił ranemu pierwszej pomocy, poczem odstawiono go do miejscowego szpitala.

Gieszyskiego.

(C) Remont kościoła parafialnego w Istebnej.
podjęty z wiosną br. dotychczas i kosztów oddany znstante w czasie świąt Bożego Narodzenia do użytku zupełnie już wykończony. Przedstawiono do budowy celem rozszerzenia świątyni, prócz tego odmalowano nawy polichromizno, oddając kierownictwo i wykonanie tych robót znanemu w Gieszyskim, zamieszkałemu u Istebnej artystyce p. Konarzewskiemu który osobście przy pomocy swej miejscowej szkoły artystycznej z całym pluzymem przeprowadza poruczone mu remont.

Gielda.

Cedula gieldy warszawskiej.
z dnia 18 grudnia 1929 r.
Waluty i dewizy.
Nowy Jork 8,88-50. Londyn 43,45-9. Paryż 35,07-25. Wiedeń 125,36. Włochy 46,62-50. Szwarcaria 173,16. Berlin 213,19 Dolar prywatny 8,88-75. Dolar 8,88-75
Bank Polski 179,00—177,50. Bank Zachodni 90. Bank Związku Spół. Zarobk. 78,50. Elektry. w Dąbrowie 60. Lipop 39,50—40,00—39,00. Starachowice 21,25—21,00. Haberbusch 103. Poz. inwestycyjna 4 proc. 118,25—118,50. Premi. dol. 5 proc. 70,00—70,50—70,00. Ziemiiska 4 1/2 proc. 47,25.
Tendencja dla akcji i walut niejednolita.

Poznańska gielda zbożowa

z dnia 18 grudnia 1929 r.
Zyto 25,50—26,25. Pszenica 34—36. Jęczmień przemysłowy 23,75—24,75. Jęczmień browarowy 26,75—29,75. Owies jednolity 20—22. Mąka żytnia 39,50. Mąka pszenna 55—59. Otręby żytnie 15,75—16,75. Otręby pszenne 18—19. Groch polny 15,75—16,75. Groch polski 32—45. Groch wlecia 39—46. Rzepak 78—79. Słoma ludna 3,00—3,25. Słoma prasowana 4,00—4,50. Siano ludne 8,00 do

Życie sportowe.

Pięciolarze nasi wyjechali do Własn.

Wczoraj wyjechała pięciolarza reprezentacja Śląska do Własn, gdzie rozegra międzynarodowy mecz bokserski z reprezentacją okręgu własn, w dniu 20 bm. Ekspedycja nasza wyjechała pod kierownictwem pp. Sadiowski i Wędo w składzie: Moczko, Dziembala, Górny, Bara, Włeczorek i Garzech.

Międzynarodowy mecz bokserski Niemcy — Polska

odbędzie się definitely 6. stycznia 1930 r. w Katowicach względnie Król. Hucie. Zawody te, jak poprzednio projektowano, miały się odbyć w Poznaniu lub Warszawie, jednakże zarządy tych okręgowych związków odmówiły urzadzania tegoż spotkania, wskutek braku odpowiedniej sali.

Składy reprezentacji bokserskiej Polski i Niemiec.

Skład pięciolarzy reprezentacji Polski wyznaczają kapitan związkowy p. Sadiowski w dniu wczorajszym biorąc pod uwagę obecną formę zawodników. Zatem barwy Polski w meczu tym będą:

Waga musza: Moczko (Oórny Śląsk). Waga kogucia: Forlański (Poznań). Waga półkogucia: Górny (G. Śląsk). Waga lekka: Wochnik (G. Śląsk). Waga półśrednia: Arski (Poznań). Waga średnia: Malcharecki (Poznań). Waga półciężka: Własnowski (Poznań). Waga ciężka: Wocka (G. Śląsk).

Reprezentacja ta składa się z dwóch głównych ośrodków polskiego sportu pięciarskiego Oórnego Śląska i Poznania.

Skład reprezentacji Niemiec, zapodany przez Państwowy Związek Bokserski Rzeczy wysiada następująco:

Waga musza: Pickett (Chemnitz). Waga kogucia: Zigliarski (Berlin). Waga półkogucia: Mosli (Berlin). Waga lekka: Böhler (Berlin). Waga półśrednia: Volkmar (Berlin). Waga średnia: Seelig (Berlin). Waga półciężka: Saenger (Wrocław). Waga ciężka: Neussel (Berlin).

Jest to najslniejszy skład reprezentacji Niemiec, a świadczy on o tem, że Niemcy nas doceniają, bowiem wysiada najslniejszych pięciarszy, na jakich obecnie liczą się.

Forlański złamał nogę.

Poznań, 19. 12. (Tel. wł.) W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Forlański uległ nogał niezszczęśliwemu wypadkowi zlamania nogi wobec czego nie wędzie w skład bokserskiej reprezentacji Polski. Jego miejsce zatem prawdopodobnie Fyka, względnie Dziembala.

Polski Związek Bokserski

na swem ostatnim posiedzeniu przyznał Poznanskiemu O. Z. B. 150 zł. subwencji miesięcznej, począwszy od 1 stycznia 1930 r. na utrzymanie trenera.

Eduardo Garzena

pięciarski trener włoski, został przez P. Z. B. zaangażowany i przybywa do Polski w końcu grudnia br. Garzena rozpocznie swą pracę trenera z dniem 1 stycznia 1930 na Śląsku.

Węgry — Czechosłowacja 8:8.

Rozegrany onegdaj międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Węgier i Czechosłowacji w Pradze zakończył się wynikiem remisowym w stosunku punktów 8:8.

Canera zwyciężył Dienera.

Mecz bokserski, rozegrany w ubiegły wtorek w Londynie, pomiędzy dwoma zawodnikami Canera, nadludko silnym Włochem a Niemcem Dienerem, przyniósł ponownie zwycięstwo olbrzymowi włoskiemu, który zmusił swego przeciwnika w 6 rundzie do podania się.

Kolejowy K. S. Katowice — I. F. C. Katowice.

Rewanżowe zawody pomiędzy powyższymi drużynami, które odbyć się mają w ubiegłą niedzielę, nie doszły do skutku, wskutek niesprzyjających warunków atmosferycznych i zostały za porozumieniem obu klubów przelozona na nadchodzącą niedzielę dnia 22 bm. o godz. 13.30 na boisku I. F. C. Katowice. Przedtem zawody drużyn młodszych.

Kłeska Pogoni w Własn.

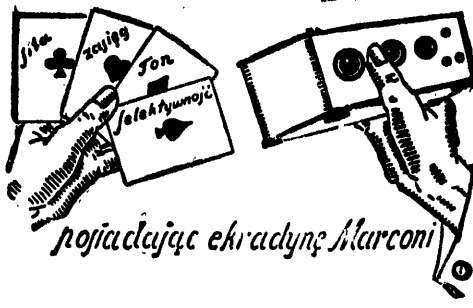
Pierwszy występ hokeistów Pogoni lwowskiej w Austrii wypadł katastrofalnie. Oto w meczu z h. c. Poetziendorf Polacy zostali pokonani 10:0 (3:0, 3:0, 4:0). Wnie tak wielkiej klęski apatrywać należy w absolutnym braku treningu i pozbawionych sztucznego toru naszych hokeistów, oraz w sztucznym świetle, przy którym mecz ten rozegrano.

W drużynie lwowskiej wyróżnili się Kuchar, Sabiński i Weisberg.

Zebranie sekcji hocke'owej i lekkoatletycznej Pogoni.

W jutrzejszy piątek, dnia 20 bm. odbędzie się w Szkole Wydziałowej przy ul. Szkolnej w pokoju 37, szachdka nowoukonstytuowanej sekcji hocke'owej i lekkoatletycznej K. S. Pogoń Katowice. Ze względu na to, że porządek obrad przewiduje bardzo ważne sprawy, obecność wszystkich członków jest pożądana. Lekcja języka polskiego odbędzie się dzisiaj, również w Szkole Wydziałowej.

MAJĄ CZTERY ASY RADIOFONJI



posiadającą ekwadyne Marconi

Ostatnie i ostateczne rozwiązanie starego problemu radiofonji — zwiększenie siły zasięgu odbioru wraz z siłą prądu—daje EKRADYNA.

EKRADYNA to: Sita — bez względu na miejsce i warunki odbioru.

Zasięg — najslbsze i najdlaszze stacje Europy. Nawet Ameryka, Selenktywność — jak ostrze szpady.

Ton — o nieznaney dotychczas czystość i barwie—bez szumu i interferencji.

Od lat 30 wyrazny MARCONI i RADJO są synonimami. Ten genialny pionier radja, wciąż czynny, nieustannie doskonalił każdą rzecz związaną ze swym nazwiskiem.

Jest faktem znanym każdemu, że Radjospzrzt Marconi — jest nie do pobicia — w żadnym punkcie za żadną cenę.

POŻATEK I SZCZYT RADIOFONJI TO



POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S.A.

Katowice, Dworcowa 16

N'ech dokumenty mówią o „niewinności” p. Włeczorka.

W artykule „Jeszcze o liście otwartym p. Włeczorka”, zawierającym niegodziwe napaści na prezosa P. Z. B., poruszyliśmy sprawę obżadu pięciarszy polskich po Skandynawii, gdzie pod przewodnictwem p. W. Włeczorki nastąpiło kilka walk w Danii i Szwecji. Chodziło nam o zwrócenie uwagi Polakom Związku Bokserskiemu na to, że p. W. przed wyjazdem do Skandynawii otrzymał około 3.000 zł. subwencji, rzekomo w tym celu, żeby należycie przygotować wyprawę i aby pięciarszy slscy należycie zareprezentowali polski sport pięciarski w krajach skandynawskich, przyczem właśnie wynurzyliśmy nasze przypuszczenie, że przelotni kluby duńskie i szwedzkie, sprowadzające naszych pięciarszy, zwróciły im niewątpliwie koszt podróży oraz stawy im do dyspozycji bezpłatnie mieszkanie i utrzymanie.

Okazało się, że nie myląliśmy się!

Do Polskiego Związku Bokserskiego wpłynął bowiem z Malmö, Szwecja, list od p. Thorwada Norlinga, byłego obladzowego trenera lekkoatletycznego Polski, od człowieka, który przygotował organizację wyjazdu naszych pięciarszy do Skandynawii i który znał szczegóły wszystkich zawartych kontraktów.

List ten zamieszczamy w dosłownem brzmieniu:

Thorwald Norling Malmö, 7. XII. 29.

Polski Związek Bokserski, Katowice. Ich beständige hlermit dankend den Empfang des Betr. von Kronen 190:47 und list die Sache mit Włeczorka hiermit erledigt.

Ich traf in Copenhagen den Trener Nispeł und er erzählte mir, dass Włeczorka in Warszawa 3000 Zł bekommen hatte. Diese hat er nie auf die Reise verwendet, da wir schon in den Kontrakten alle Kosten gedeckt hatten. Ich retourneerte anbei den Kontrakt mit Copenhagen, wo wir ca 1300 Kr. bekommen haben und alles frei. Original-Quittung kann ich auf Verlangen anschaffen.

Malmö 450 Kronen, aber Hotel von uns bezahlt.

Hälsingborg 300 Kronen, und alles frei, Landskrona 200 Kronen und alles frei.

Sie können selbst auskalkulieren, wie viel Geld der Führer Włeczorek verdient hat. Aber vom den Kontrakten war schon alles bezahlt.

Vielleicht hat W. den Boxern etwas gekostet, und das ist ja eine Sache mit ihnen. Aber das schadet nicht die Sache zu untersuchen.

Haben Sie Interesse einige von den Besten Schweden oder Dänen, so bitte ich um umg. Antwort.

Mit Sportgrüssen Ihr Thorwald Norling.

Dosłowna treść tegoż listu w dosłownem tłumaczeniu na język polski brzmi następująco: Thorwald Norling

Malmö, 7. XII. 29.

Polski Związek Bokserski, Katowice. Potwierdzam najsłszem odbiór 190,47 koron i uważam temsamem sprawę z p. Włeczorkiem jako załatwioną.

W Kopenhadze spotkałem trenera Nispeła, który mi opowiadał, że p. Włeczorek otrzymał w Warszawie 3.000 zł. Pieniędy tych spożrebował on na podróż, gdyż w kontraktach my pokryliśmy wszelkie koszty.

Przeżył w zafascenym kontrakcie z Kopenhadze, gdzie otrzymaliśmy około 1.300 koron i pokrył wszystkie koszty. Oryginały kwit na żądanie mogą dostarczyć.

Malmö 450 koron, jednakże zapłacony hotel.

Hälsingborg 300 koron i wszystkie koszty pokryte.

Landskrona 200 koron i wszystkie koszty pokryte.

Panowie mogą zatem sami wykalkulować. Na

placówki p. Włeczorki zarobił, gdyż na podstawie kontraktów wszystkie było zapłacone.

Ze sportowem nadzwyczajnym Thorwald Norling.

Dowiadujemy się zatem z treści listu, że p. Włeczorek z tej podróży uważał przywieźć Bokserskiemu Klubowi Sportowemu Katowic bardzo znaczną sumę, boć przelotni Dniwcy i Szwedzi, obok pokrycia kosztów podróży za utrzymanie i hotel, wysiadał jeszcze p. Włeczorkowi, jako kierowca i taksówkarzowi tej wielkiej włości, 3000 koron, która uważał należy jako czysty zysk wywarły! To też zapytujemy się koneserskich władz bokserskich, co stało się z temi pieniędzmi? Na jaki cel zostały one zużyte, z chodzą w tym wypadku o bardzo wznoka sumę!

Oto jeden dalszy dowód niewinności olbrzy polifonji”, tak siwanitwa bronionej przez „Polskę”.

Oświadczanie klubów sportowych Zw. Hallerczyków, Chorągwi Śląskiej.

List otwarty p. Włeczorka zamieszczony w „Polski” z dnia 9 bm. pod adresem prezosa P. Z. B. p. dr. Saloniego, wywołał wielkie oburzenie w tutejszych kołach sportowych, a wszystkie niemal związki popęły niegodziwą napaść, skierowaną na osobę p. dr. Saloniego, bardzo zasłużonego i ideaowego działacza około rozwoju sportu we wszystkich jego zależach.

Ostatnio w tej sprawie zabrały nawet głos kluby sportowe Związku Hallerczyków Chorągwi Śląskiej, to też oświadczanie tychże klubów zupełnie niezainteresowanych i może najbardziej obiektywne, podajemy bez komentarzy:

W związku z zamieszczoną na łamach „Polski” z dnia 9 bm. napaścią, skierowaną przez p. Włeczorka Władysława przeciw p. dr. Tadeuszowi Saloniemu, kluby sportowe Związku Hallerczyków: „K. S. Haller, Wielkie Hajduki i „K. S. Haller” Świątchłowice oświadczają:

Kluby nasze nie dówiadowały nigdy ze strony p. dr. Saloniego zarzucenych mu czynów. Przeciwnie — p. dr. Saloni jako ideaowy pracownik, udzielał nam zawsze z chęcią i zainteresowaniem rad i pomocy, za co niniejszym składamy mu na tem miejscu najgłbsze i najserdeczniejsze podziękowanie i wyrażamy naszą wdzięczność za trud i pracę około idei sportowej

Kluby sportowe Związku Hallerczyków Chorągwi Śląskiej.

K. S. Haller Wielkie Hajduki i Świątchłowice.

Z Polskiego Związku Motocyklowego.

Na ostatnim zebraniu Zarządu P. Z. M. i komisji sportowej tegoż Związku, przy udziale delegatów wszystkich okręgowych związków, odbytem onegdaj w Katowicach, powzięto szereg dmiolnych uchwał. Z ważniejszych wymienić należy przyjęcie projektu motocyklowego rajdu dookoła Polski z udziałem zawodników zagranicznych w miesiacu maju 1930, Zlikwidowano wreszcie od szeregu miesięcy trwający zatarg istniejący pomiędzy Krakowskim Klubem Automobilowym a Krakowskim Klubem Motocyklowym, na wniosek ostatniego klubu, oraz uchwalono termin przyszłego walnego zgromadzenia Związku na dzień 19 stycznia 1930 r. w Katowicach.

Jaki samochód osobowy?

Nie ma trudniejszego pytania, jakie stawia sobie klient, chcąc się zdecydować do zakupu samochodu osobowego.

Różnorodność typów, firm europejskich i amerykańskich jest tak wielka, że kupujący samochód staje przed ogromną zagadką, a w końcu znaczący studjowaniem najrozmaitszych katalogów, ogładszaniem różnych wzorów ulega najwypowiedziemu akwizitorowi i decyduje się na typ, który mu nieraz przedtem był niesympatyczny.

Na ostatnich tegorocznych wystawach automobilowych zagranicą słyszeliśmy nieraz zdanie, że samochód należy kupować w tych firmach, które leżą najbliżej konsumenta i to możliwe we filjach fabrycznych, gdyż w ten sposób najlepiej zabezpieczona jest dostawa części zapasowych jakoteż szybka naprawa samochodu.

Co do ilości cylindrów, to ostatnie wystawy automobilowe pokazały, że w tym kierunku nie istnieje jeszcze pełne zdecydowanie fabryk.

Idąc za najnowszym prądem technicznym postanowiły Zakłady Skody zbudować trzy typy wozów odpowiadające wymaganiom publiczności i to:

Tani wóz użytkowy 4 cylindrów, „Skoda 430” nadający się do jazdy po mieście, dojazd podmiejskich i do wycieczek, względnie jako samochód dla celów handlowych.

Następny typ to „Skoda 645”, wóz luksusowy, 6 cylindrów dla dalszych podróży, obiekt wygodny dla 6 do 7 osób.

Ostatnim wyrazem techniki, pod względem elastyczności przy równoczesnym cichym biegu i wielkiej chętności na najmniejszym zużyciu benzyny, jest 8 cylindrów „Skoda 860”, którego motor ulozony jest w 9-ciu lożyskach. Jest to samochód w całym tego słowa znaczeniu luksusowy. Podwozie zbudowane jest szeroko, ze specjalnymi hamulcami, znakomicie trzymające się drogi i może zadowolić najwbredniejszego sportowca.

Jeżeli uwzględnimy, że kontakt z fabrykami „Skoda” czy to w Polsce, czy też w Pilźnie, względnie z jej tutejszemi filjami fabrycznymi (jak się dowiadujemy, posiadają na terenie Polski tylko Zakłady Skody filie fabryczne), jest bardzo dogodny dla tutejszego klienta to pytanie postawione na wstępie łatwo może znaleźć swo

Acc

Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy R. P. **Radjo.** w okresie Walnych Zebrań.

Program audycji:

na czwartek, dnia 19. grudnia.
Przebieg polski.

Katowice, sala 408.7. Godz. 11.58 — sygnał z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, heliograf w Wiedzy Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny z Wągrowa. — 12.10 muzyka (płyty gramof.). — 12.30 koncert dla młodzieży szkolnej z Filharmonii Warszawskiej, 14.00 — przerwa, 16.00 — komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl. oraz komunikat Teatru Polskiego, 16.20 — koncert z płyt gramofonowych, Gramofon i płyty z filmu „Strzałkowski — „Ebsco”, Katowice, 3 Maja 24, 17.15 — prof. Władysław Dągiel: „Co Polska wniosła do skarbnicy kultury i cywilizacji ludzkości?” 17.45 — koncert kameralny w Warszawie, 18.45 — rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następnny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk, 19.05 — skrzynka pocztowa. Korespondencje bieżące omyli p. Stanisław Steczkowski. — 19.30 — Dr. Kazimierz Żulski: Z cyklu sportowego — „Nasze wycieczki zimowe”, 19.58 — sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, 20.00 — komunikaty Związku Śledczych Kół Spiewaczych. — 20.05 „Znaczenie idei F. I. D. A. C. u na polu międzynarodowej polityki pokoleń” — (mir. J. Ludzka-Laskowa, przez FIDACU w Polsce). 20.30 — muzyka lekka w Warszawie, 21.30 — transmisja słuchowska z Poznania, 22.15 — komunikat meteorologiczny z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następnny w języku francuskim, 22.25 — komunikaty prasowe P. A. T. z Warszawy, 23.00 — muzyka taneczna z Krakowa.

Kalendarzyk zebrań.

Czwartek, dnia 19 grudnia 1929 r.
Tarnobrzeg Odry. Doroczne walne zebranie Tow. „Mickiewicz” o godz. 19.30 w sali Domu Ludowego.
Piątek, dnia 20 grudnia 1929 r.
Król. Huta. Zebranie miesięczne miejscowego kola Z. O. K. Z. o godz. 20 w auli gimnazjum żeńskiego przy ul. Rejtana. Referaty: ze zjazdu o układzie polsko-niemieckim

Wydawca: „Polska Zachodnia” Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny: red. Henryk Hause, Katowice, Koperska 14. — Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 8-78.

Z Zarządu Okręgowego.

W dniu 17 grudnia r. Zarząd Okręgowy odbył swoje normalne posiedzenie przy czynnej współpracy komisji rewizyjnej. Na posiedzeniu zatwierdzono szereg aktualnych spraw. Zatwierdzono przyjęcie nowych członków z Kola Katowice Centralnego 8. Lipca 2. Nowej Wsi 3. Król. Huty 1. Gwałdzki 1. Orzeszowa 1. Dąbrowy 5. Bielska 3. Sosnowca 6. Ustronia 4. Cieszyńska 1. oraz z Chorzowa 2. Zatwierdzono szereg nowo wybranych zarządów Kół. Podzielono również pomiędzy członków zarządu i komisji rewizyjnej teren Śląska do pracy przed odwołaniem Kół. Przyjęto do wiadomości powstanie nowego Kola w Bedzynie, które powstało 27 członków. Zarząd Okręgowy postanowił wydać w okresie przedwojennym okólnik z zarządzeniami administracyjnymi, regulującym w kołach Okręgu wszelkie sprawy w bieżącym roku. Następnego posiedzenia postanowiono odbyć dopiero w drugiej połowie stycznia 1930 r.

Z Kola Janów.

Kolo Janów odbyło w dniu 8 grudnia r. swe doroczne walne zebranie członków. Po złożeniu sprawozdań przez Zarząd komisji rewizyjnej i komendanta, udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium. W skład nowego zarządu zostali wybrani: jako prezes kol. Wilczek Antoni, zast. Negro Mieczysław, sekretarz Urbańczyk Franciszek, zast. Przybyk, skarbnik Szewbił Jan, zast. Matuszycz Bolesław, komendant Przybyk Rudolf i zast. Labiak Konstanty. Krótko dyskusję wywołała sprawa orkiestry Kola, które posiada instrumenty na mały komplet, nie może się rozwinąć jednak z powodu zupełnego braku na ten cel funduszy. Sprawę tę przekazano Okręgowi. Zebranie zakończono hasłem „Cześć Ojczyźnie”.

Z Kola Ustroń.

Dnia 1 listopada r. odbyło Kolo O. Z. P. R. w Ustroniu Walne zebranie członków. Na zebraniu wybrano nowy zarząd w następującym składzie osobowym: przez Jambroz Alfons, wiceprezes Lesniak Marjan, sekretarz Perfecki Bolesław, zast. Silsz Jan, skarbnik Lazar Emil, zast. Salauer Paweł i komendant Włóciński Jan.

Z Kola Pszczyna.

W dniu 24 listopada r. odbyło Kolo Pszczyna doroczne walne zebranie członków. Zebraniu przewodniczył kol. Bloch Czesław członek zarządu okręgowego. Sprawozdania zarządu, komendanta i komisji rewizyjnej wykazały, że Kolo zadaniami swoimi wypełniło, aczkolwiek nie wszyscy

członkowie pracom się udzielali. Kolo zdobyło w konkursowym strzelaniu 5 par i 5 par. Prace w doskonaleniu podoficerów rezerwy postanowiono dalej energicznie prowadzić, przyczem na wniosek kol. Strońskiego postanowiono urządzić częste strzelania z broni małokalibrowej. Do tego celu posiada Kolo własny łowery. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, przeprowadzono wybory. Skład nowo wybranego zarządu Kola prawie się nie zmienił. Prezesem wybrano ponownie kol. Bolesława Strońskiego, wiceprezesem Larysza Józefa, sekretarzem Kosowskiemu Karola, zast. Noware Alojzego, skarbnikiem Trinczka Leona i komendantem kol. Grygiera Alojzego. Zebranie zakończono w miłym nastroju hasłem „Cześć Ojczyźnie”.

Z Kola Chorzów.

W dniu 4 grudnia r. odbyło Kolo walne zebranie członków. Po przyjęciu sprawozdań, odczytaniu zarządzeń zarządu okręgowego, udzieleniu absolutorium wybrano nowy zarząd Kola w następującym składzie osobowym: prezes powołano kol. inż. Barwiński, wiceprezes Kubiak Ludwik, sekretarz Szewczyk Edward, zast. Praski Walenty, skarbnik Puskowski Roman, komendant Mroczek Jan, zast. Jedrzejewski Władysław, ławnicy Mika St. i Duczmal Jan. Komisje rewizyjną tworzą kol. Smyrek, Zmorzek i Molifski. Sad koleżeńcki Wrobel Józef, Leśniak Paweł i Jakubowski Stefan. Po zatwierdzeniu szeregu spraw na najbliższą przyszłość zebranie zakończono hasłem „Cześć Ojczyźnie”.

Z Kola Żory.

Dnia 8 grudnia r. odbyło się walne zebranie członków Kola O. Z. P. R. w Pszczynie. Z ramienia zarządu okręgowego brał udział kol. Pielok i Jan Noonof członek tamt. Kola. Przewodniczącym zebrania był kol. Kubiak. Wygłoszone przez członków zarządu Kola sprawozdania wykazały, że całoroczna gospodarka Kola, aczkolwiek trudna z powodu częściowego braku zainteresowania się niektórych członków, została wykonana. Kolo wzrosło do 36 członków, oraz zdobyło na cel prowadzenia Kola własne fundusze. Ze sprawozdania komendanta wynikało, że Kolo odbyło siedem ćwiczeń, brało udział we wszystkich niemal uroczystościach. Sprawozdania, potwierdziła komisja rewizyjna, stawiając wniosek udzielenia absolutorium, co zostało przez zebranych przyjęte. Do nowego zarządu wybrano na prezesa kol. Płkasz, wiceprezesa Noconia Jana, sekretarza Chłódka Józefa, zast. Murasa Alojzego, skarbnika Chwałczyńskiego Teodora i ławników Gawlika i Rzepke. Do komisji rewizyjnej wybrano kol. Kolende.

Z Kola Radzionków.

Rachliwe od czasu wyboru nowego zarządu Kola, — Kolo Radzionków odbyło w dniu 8 grudnia r. swe miesięczne zebranie członków. Na zebraniu rozpatrywano okólnik zarządu okręgowego, co do których zarząd Kola przeprowadził już ich częściowe wykonanie. Zarząd Kola ustalił dni wykładów na dwa razy w miesiącu dla doskonalenia podoficerów rezerwy, przyjęto również, że komendant Kola uczęszczać będzie na wykłady, odbywające się w Katowicach. Postanowiono, poczynić starania celem uzysk. placu pod strzelnicę i zakupić dwa łowery. Kolo zaobowiązało 30 sztuk piśm Podoficer Rezerwy jak i czasopiśmo „Federacja”. Dla uzyskania funduszy na cele P. W. 4 W. P. postanowiono urządzić w dniu 5-go stycznia 1930 r. zabawę taneczną, a na dzień 8 lutego 1930 r. bal kostiumowy. W kierunku większego współzysku towarzyskiego podoficerów postanowiono urządzić zebrania towarzyskie wraz z rodzinami, co przyczyni się w dużej mierze do polepszenia ducha narodowego. Zebraniu przewodniczył prezes Kola kol. dr. Pietrzykowski.

Z Kola Tychy.

Staraniem rzeszowego Kola O. Z. P. R. w Tychach urządzone zostanie w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia t. j. 26 bm. o godz. 17.30 w sali p. Brzóska przedstawienie teatralne. Odgrane zostaną 3 arcywesołe sztuki a mianowicie: 1. „Kominarz i młynarczyk” komedia-opera w 1 akcie, 2. „Chrapanie z rozkazem”, komedia w 2 aktach. Podczas przerwy odbywać się będzie koncert orkiestry. Wszystkich obywateli z Tych oraz członków O. Z. P. R. bliższych miejscowości zaprasza najserdeczniej Zarząd Kola O. Z. P. R. w Tychach.

Z Kola Przystowice.

Na dzień 22 grudnia r. o godz. 15-jej w lokalu p. Witka Kolo O. Z. P. R. w Przystowicach zwołuje walne zebranie członków.

4

Węc też zima to dla zajaczek ciężka pora roku. Wiosną, latem, jesienią nic im nie brakło. Zieloniny różnej w bród. Zimą wszystko to skończy się.

Teraz niema już młodego owsa, niema słodkich strączków grochu. Jest jeszcze doskonała, chrupiąca pod zębem kapusta! Ale i ją wkrótce z pół zbiora!

Jakże zatem radzą sobie zajaczki zimą? Radzą, jak mogą. Szukają pod śniegiem oziminy, obgryzają korę z młodych drzewek...

Całe szczęście, że ich przednie zęby są mocne i że w miarę ścierania się przyrastają wciąż do nasady.

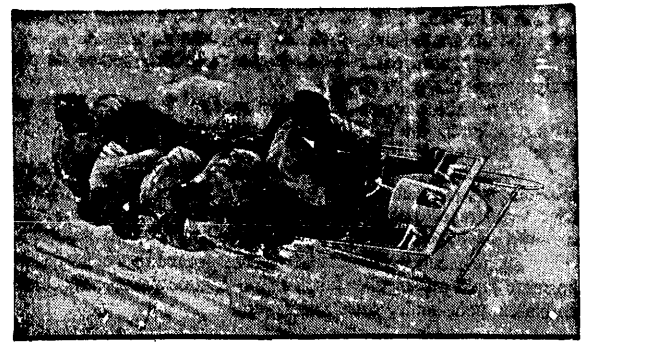
Mróz także często nie na żarty dokucza zajaczkom. Prawda, że im sierść na jesieni gęstnieje, prawda, że potrafią wygrzebać w śniegu jaką taką kotlinkę, ale to wszystko nie wystarczy, gdy przyjdą tegie mrozy.

Niecierpią zajaczki zimy. Jest o tem mowa w tym wierszyku:

„Gdzieś jesienią, blisko łączki
razem zeszyły się zajaczki.
— Jakże tam w przededniu zimy?
— Ano tak... ze strachu drżymy.”

Wierszyk pamiętam, ale kto go ułożył, zapomniałam.

J. Chrząszczewska.



MŁODY CZYTELNIK

Polski Zachodniej
Dodatek tygodniowy

Wracajmy pod ziemię.

Idzie już sroga, biała zima. Krasnoludki jej nie lubią. Uciekają przed nią głęboko pod ziemię. Tam w dużej grotcie odpoczywają po letniej pracy i czekają na ciepłą wiosenkę.

Na głowy włożyły szpiczaste kapturki, na kubraczki wdziały fartuchy, a na nogi długie, wąskie butki. Pobraly narzędzia, idą i rozmawiają.

Jeden mówi tak:

— Odpocznijmy już, piło, dobrze razem nam było.

Drugi powiada:

— Pora spocząć, łopato, pracowałaś przez lato.

Trzeci znów rzecze:

— Poleż sobie, siekiero, wstaniesz z wiosną dopiero.

A czwarty tak kończy:

— Chodźmy spocząć, młocie, wbiłiśmy gwoździ krocie.

Ale i pod ziemią będą krasnoludki pracowały. Tylko trochę inaczej.

Ktoby otulał korzonki młodych roślin? Ktoby odwiedzał kreta w jego podziemnych korytarzach i opowiadał mu nowiny? Ktoby pilnował, żeby zawiłe i przebiegnię nie pobrudziły białych czapeczek, albo nie wyjrzały zawiście na świat? Krasnoludki nie próznąją i w zimie.

Ale nie wszystkie krasnoludki schowają się pod ziemię. Niektóre zostaną z nami.

Przytają się to pod kamieniem w polu, to pod grudeką ziemi, to w chacie za kominem. O, tam ich będzie najwięcej, bo za kominem teraz ciepło!

Nieraz się jeszcze w czasie zimy z temi krasnalkami spotkamy.

H. Grotówna.

Najlepszy podarunek gwiazdkowy to książeczka wkładowa Miejskiej Kasy Oszczędności w Król. Hucie

Uczy młodzież oszczędności.
Stwarza zabezpieczenie na wypadek nieszczęścia.
Jest podstawą zamożności i bogactwa.
Uczy pracować i myśleć o przyszłości.

Stow. zarej.

Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława”

KATOWICE, ul. Andrzeja 2

szkoła

Kursa kroju i szycia

Konkrecji damskiej i dziecięcej oraz białej białej damskiej, męskiej dziecięcej i dla niemowląt. Każda uczestniczka ma możliwość wyuczenia się kroju i szycia w przeciągu 4 tygodni do 3 miesięcy. W czasie kursu każda szwie i kraja dla siebie nawet najwykwintniejsze płaszcze, bluzki, suknie białe itp. W ten sposób korzyści osiągnięte w czasie nauki pokrywają drobne opłaty.

Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława” umożliwia zdobycie wiedzy z zakresu kroju i szycia.

Wpisy i informacje codziennie.

Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława” wydała podręcznik Kroju i Szycia konkrecji damskiej i dziecięcej — wszędzie do nabycia.

Przeciw chudości

Przez użycie naszego wspaniałego środka odżywczego „Plenusan” w krótkim czasie znaczne przybranie w wadze, wyglądowi i pełne formy ciała. Również wzmacniający środek dla krwi i nerwów przez lekarzy polecane. 1 pud. zł 6, 3 pud. zł 15. — Dr. Gebhard et Co. Gdańsk Oddz. 26.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W piątek, dnia 20 grudnia br., o godz. 12 w poł. będzie licytował w Katowicach w komorze sądowej przy ul. Mikołowskiel 2, następujące przedmioty:

2 lustro z podstawką, 2 nocne stoliki, 1 szafa na akta, 1 maszynę do pisania, 3 biurka z krzesłami, 2 ubrania męskie, 1 stół składowy, 1 sakiewka alpaka, 5 szt. małych łyżek alpaka, 1 korale, 12 noży stołowych, 10 widelcy, 9 kawałków orutu, 1 pierścień z kamieniem i dużo drobnych rzeczy publicznie najwięcej dającemu za gotówkę.

T. Deja,
komornik sądowy w Katowicach.

Na gwiazdkę!

najlepsze delikatesy wszelkiej jakości
tuczony drób | znane ze
tuczony karpie etc. | swej dobroci
Zające, bażanty, perliczki etc.

Kosze podarunkowe najgłówniej dobrane

w każdej cenie.

Gratis

Dekoracja

Gratis

Gdański Dom kyp i Delikatesów

Ryszard Spitz

KATOWICE, ul. Mariacka 10 - tel. 11-68.

O murzynku, kokosie i o krokodylu.

We wsi murzyńskiej Ta-Tao-Tao

wielu murzynków małych mieszkało.

Codzień biegali między bambusy

i tam czynili różne psikusy.

Jeden z nich całkiem był kędzierzawy,

miał oczka, niby dwa ziarenka kawy.

Pewnego ranka murzynek młokos

odbiegł daleko i wlaź na kokosa.¹⁾

Tam począł zrywać sobie orzechy

pełen ochoty, pełen uciechy.

Potem biegł sobie szybki i bosy,

usiąść nad rzeką, by zjeść kokosy.

Zjadłszy jednego, zmęczył się srodze.

Myśli — kapiela wnet się ochłodzę!

Plusnął do wody... Wtem się wychyla

okropna paszcza imć krokodyla!

Murzynek w strachu brzegu dopłynął.

Tuz — tuż krokodyl za nim bieży!

Już jest na brzegu nasz dzielny młokos,

chwycił do ręki kosmaty kokos.

Srogi krokodyl tuż za nim bieży,

otwiera paszczę i zęby szerzy.

Dzielny murzynek, choć wodą prycha,

obrzyni orzech w gardło mu wypcha!

Krokodyl strasznie się nim zadławił,

a czarny chłopczyk tak się wybawił.

J. Grabowska.

¹⁾ Palma kokosowa, na której osłona ogro mne orzechy.

Co kto wie, a czego nie wie o zajączku.

Porozmawiamy sobie dziś o zajączku. Co? Zgoda. Każde z Was zna go pewnie, każde widziało, jeśli nie żywego, to choć na obrazku. Opisywać go zatem nie będę.

Wszystkim wiadomo, że zające biegają, a raczej skaczą doskonale dłatego, że ich tylne nogi są dwa razy dłuższe niż przednie, więc jak się taki jegomość na nich odsadzi, to i na 2 metry potrafi dać susa. Ale nie każdy wie, że skoro zając musi

zbiegać z gorki, to właśnie owe tylne nogi są mu przeszkodą i dłatego, nieraz fiknie porządne goziotka.

Pewna leśniczka opowiadał mi, że raz latem chodząc w noc księżycową po lesie, zobaczył niby jakąś zabawę zajączą.

Było to tak. Trzy czy cztery zajączki pejdły w susach na pagórek, a później koziołkując, na dół zbiegały. Powtórzyło się to kilkakrotnie.

Że zając jest tchórzem nad tchórzami, wie nawet małe dziecko, może jednak nie każdemu dorosłemu wiadomo, że dawnymi czasy, skoro jaki wojak stchórzył i uciekł z pola bitwy, to mu później posyłano zającą skórkę.

Był to wstyd wielki. Nie daj, Boże, takiego nikomu.

Muszę jednak wystąpić w obronie zajączków. Albo to one mają kły ostre? Albo mają pazury? Albo mają siłę? Nie... nie.

Ich jedyny ratunek w czujności i ucieczce.

Czujność są też bardzo. Oczy i uszy mają nie od parady.

Usłyszy zając jaki podejrzany szelest, zaraz w tę stronę nadstawia uszy, a może kierować je naprzód w bok wtył... jak mu się tylko podoba. Owe długie uszyszka jeszcze do czego innego służą zającowi. Oto, jeżeli mama zającowa chce zawołać dziatwę, by nakarmić ją swoim ciepym mleczkiem, to zaczyna uderzać jednym uchem o drugie. Kłap-kłap, kłap-kłap, r-z-lega się wyraźnie... Działwa rozumie, co ten odgłos znaczy, wmg przybiega do mamusi.

Prawda, że tego nie wiedzieliście, dzieci?

Pię też zajączek oardzo czujnie. Oczu nigdy zupełnie zamknąć nie może, choćby chciał. A wiecie dlaczego?

Przyczyną prosta. Powicki ma za krótkie, ledwo do polowy przysłaniają mu ślepki.

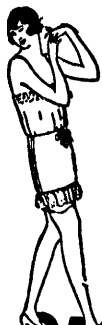
Przed kimże zajączek tak się strzeże? Przed kim? Przed nieprzyjaciółmi. Ma ich biedaczek bardzo wielu. A wilki, a lisy, a ptaki drapieżne?

Leć największym jego wrogiem jest myśliwy. Pachnie mu smaczna pieczeń z zająca, wie, że z futeczka zającowego może mieć kolnierz do patlota, wie, że z szerści robią w fabrykach materiał na kapelusze... Więc poluje myśliwy na zajączka.

Oj, te zimowe polowania! Jakże dokładnie odcskają się kosmate łapki od śniegu! Jakże łatwo dojrzeć przemyskające się po białym polu małe, szare zwierzątko!

Korzystna Gwiazdkowa Sprzedaż

Moda gorsetów wróciła
Cena od 10,- zł



Bielizna damska
Eleganckie nocne koszule od 12 zł
bardzo strojne kombinacje od 6 zł
Pończochy jedwabne we wszystkich modnych kolorach i najlepszym gatunku od 7 zł
Majteczki we wszystkich kolorach od 3,50 zł
Biustonosze w wielkim wyborze od 1,25 zł

Specialność: Czysta Jedwabna Bielizna
Obrzemy wybór od najtańszej do najwykwintniejszej.
Przednie obejrzeć naszą okno wystawowe.

Arnold Oberliski T. A.

Katowice, Dyrekcyjna 6.
Wntedziele, 22. grudnia od 13—18 godz. Interes otwarty



Patke-Baby

Kino domowe jako szafarz uciechy dla rodziny
złożyc 275,-
Tysiące obrazów do wyboru.
Bez zobowiązania kupna chętnie demonstruje:
Zastępca na okręg Woj. Śląskiego

OPTYK J. WYK DYPLOM. KATOWICE, ŚW. JANA 15/

Prospekta i wykazy filmów bezpłatnie.
Naibogatszy skład podarunków świąteczn.

w postaci aparatów fotograficznych, środków naukowych, pudełek doświadczalnych, kompletów cyrkli itp. Lornetki teatralne od zł 37,50 wwyż.



Prawidłowa droga do przywrócenia zdrowych nerwów

Chore, wyczerpane nerwy, czynią życie gorzkim, powodują dużo cierpień, jak na przykład bóle kłujące, przeszywające, zawroty głowy uczucie obawy, szum w uszach, zaburzenia w trawieniu, bezsenność, niechęć do pracy oraz inne przykre objawy. Moja niedawno wydana pouczająca broszura wskaże Wam drogę właściwą do pozbycia się tych wszystkich dolegliwości. W wymienionej broszurce wskazane są przyuczyny, powstawanie oraz leczenie cierpień nerwowych na podstawie długoletnich doświadczeń. Wysyłam te ewangelie zdrowia **zupełnie darmo** wszystkim, zwracającym się listownie pod niżej wskazanym adresem. Tysiące podziękowań stwierdzają ten jedyny, skuteczny sposób opracowany na podstawie naukowych badań, dla dobra cierpiącej ludzkości. Ci wszyscy, którzy należą do niezliczonego szeregu chorych nerwowych i cierpią na te dolegliwości, niechaj zażądały mojej, dającej ukojenie broszurki.

Niech się każdy przekona iż nie obiecuje nikomu nic nieprawdziwego, gdyż wysyłam w ciągu najbliższych 2-ech tygodni **zupełnie gratis** tę uświadamiającą broszurkę każdemu, kto do mnie napisze. — Wystarczy karta.

ERNST PASTERNAK, BERLIN, S. O.
Michaelkirchplatz 13. Oddział 318.

Aloizy Hoffmann

Mleczarnia i Hurt. masła i sera
Katowice, Stawowa 17
poleca: ser edamski pełnotłusty
ser tyłzki
ser tranieuski
ser śmietankowy i różne inne gat.
Na święta: Ser biały i dobro masła do pieczenia.

S. A. Friedenshütte

zamierza wydzierżawić na rok 1938 następujące zakłady położone w Nowym Bytomiu,
a) zakład wyrobu lodu sztucznego i chłodnię,
b) maszynową pralnię.
Warunki dzierżawy są do przejrzenia w Zarządzie domów huty Pokoju w Nowym Bytomiu w godzinach służbowych.
Termin wnoszenia ofert do dnia 28 bm. włącznie.

Płaski zegarek! Nowy wynalazek XX w. z wiecznym



metalicznym się szkiełkiem tylko 5,93 (zam. 25).
Wysyłamy pocztą za załączeniem znaczki zegarek niklowy s. „Chronometr”. — Chód dzwiczny na kamienkach. Wyreg. do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat, 2 szt. 11,60, 4 szt. 22,68, 6 szt. 38,60. Lepszego gat.: 7,75, 9,50, 11,50, 15, 18, 21, 25, 35, 40, 51, 60 i 65 zł. Na rękę z paskiem 10,50, 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50 i 57 zł. Z franc. złota „Płacke O’ari” niczem się nie różni od prawdziwego złota 14 proc. kar. 15,20, 2 szt. 30, 3 szt. 44 zł. ręczne z paskiem lepszego gatunku 20, 25, 37, 45, 55, 65 zł. Budziki stołowe 15, 17 i 20; lep. gat. 25, 30 i 40 zł. Łańcuszki z nowego złota 20, 25, 3, 3, 7, 5, 4, 85 i 6 zł. Za koszta przesyłki i opakowanie płaci kupujący.
JOZEF JAKUBOWICZ, WARSZAWA.
Ślenna 27. Oddział 74.

Ostrzeżenie! W ostatnich czasach pojawiło się kilka firm konkurencyjnych, do których przez nieświadomość zgłaszają się nasi klienci. Wobec całego szeregu zażaleń, jakie otrzymujemy na firmy powyższe, oświadczamy, że żadnej filii nie posiadamy i z firmami nowopowstałymi nie mamy nic wspólnego, również z temi, które do zegarków dodają bezwartościowe przedmioty jako to: koperty, szpilki, agrafki, guziki itp. Firma nasza egzystuje od roku 1900. Za dobrze naszych zegarków otrzymujemy tysiące listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre. Nr. 4310. Zegarek otrzymałem, za który bardzo dziękuję. Chodził co do minuty i bardzo miły dla oka. Ka mojemu milemu dzielnemu chdzi leniej od „Omeg”, który robi różnice naprzód albo w tył. Zegarek otrzymany od Pana, nie robi żadnej różnicy, proszę o łaskawe przysłanie mi możliwie w krótkim czasie jeszcze dwóch zegarków. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą ilość dla całego biura. J. J. Kalużyński, Lublin.

Nr. 3455. Sz. P. nie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z francuskiego nowego złota. Przy tej sposobności namy szaszty podziękować za otrzymane 3 zegarki, z których jesteśmy zadowoleni w najbliższych dniach wysłać zamówienie na kilka zegarków dla Koła Młodzieży w Golebiewku, Stanisław Borowicz, prezes Tow. Rolnictwa w Kutnie.
Dobry zegarek kupisz tylko w znanej we wszystkich dzielnicach kraju firmie
J. JAKUBOWICZ, WARSZAWA.

Polecam: Na święta Polecam:

Dziczyzna:
sznibel
uda
przedn. łopatk
Zalica również dzielone, bałanty, kurapatwy.

Drób tuczony:
gosi - kaczk - kury
indy - merliczk

Ryby:
karmie żywe
linn żywe
świeże sandacze

Astrachański kawior
pierwszorzędnej jakości
Homary pierwszorzędnej jakości
Paszki z sześci wstróbk
ki w wałkach i puszkach
Konserwy rybane
Łosoś wędzony
Węgorz wędzony
przedki wesa
Najlepsze krajowe i zagraniczne wędliny
Najlepsze gatunki serów
Sernierowane półmiski
Sery i kielbasy
Konserwy owoc. i jarz.

świeże ananasy.

Kürnerskie i toruńskie pierniki, najlepsze konfit.
Wielki wybór w krajowych i zagranicznych likierach i spirytuali, jak również Reńskie, Mosel, Bordeaux i wina musujące.

Moja specjalność od 29 lat!
Gwiazdkowe kosze podarunkowe
w znanym gustownym wykonaniu.

OTTO RASNER KATOWICE

ULICA POPRZECZNA 4
TELEFON 67 Specjalny Skład Delikatessów. TELEFON 67
Upraszam o wczesniejsze cenno zamówienia.

Emil Nisera / Katowice

ulica Marszałka Piłsudskiego nr. 6 — Telefon nr. 13-28
Delikatessy / Konserwy / Spirytualie
Murfworny handel win

Poleca dobrze pielęgnowane wina:
czerwone Bordeaux i burgundzkie po ca. 8/1 l. od zł 5,00 począw.
białe Bordeaux i burgundzkie " " " " " " " " 5,50 " "
Stare wina węgierskie i tokawskie " " " " " " " " 6,50 " "
białe i słodkie wina austriackie " " " " " " " " 4,50 " "
Mosel " " " " " " " " 5,50 " "
Reńskie " " " " " " " " 8,50 " "

Malaga - Tarragona - Mistella i Samos - Sherry
Madeira Portwein - Vermouth - Cinzano - Kras
— Jowe likiery - Koniaki - Rummy i Araki —
w wielkim wyborze od chlubnie renomowanych firm. Francuskie likiery, koniak, szampan w oryginalnych fiaskach, białe i czerwone wina. Bordeaux i burgundzkie wina, oryginalne, zakorkowanie. Skotch Whisky - Old Jamaica Rum - Arc Balivar

Piwo rybne (Fischbier)

Sprzedawca w ostatnim tygodniu przed świętami Bożego Narodzenia, porząwszy od wtorku dzienne od godz. 7—13-ej. Litr 30 groszy.

Browar Baldera
Król. Huta, Wolności 86.



Wyłącznie Przedstawicielstwo na Polskę
Dom Handlowy Henryk Pollur Warszawa
Zielna 46 K.

Za darmo

podam każdej pani bardzo skuteczny środek przeciw **upławom**
Za szybki skutek pozostanie mi każda pani wdzięczna. A Gebauer, Stettin, H. 25. Friedrich-Eberstr. 105 (Niemcy). Dołączyć na portoria.
Obiady domowe prywatnie wydale Pleb'scytowa 31. l. p. lewo. Kraków XI

Chrysler

(Roadster), 70-konny, 7 miesięcy w ruchu, bardzo dobrze utrzymany
do sprzedania
Oferty pod Nr. 5712 do Administracji „Polski Zachodniej”.
Adminstracja „Polski Zachodniej”

„OSWIĘCIM” ZJEDNOCZONE FABRYKI MASZYN I SAMOCHODÓW S.A.



Mają zaszczyt zawiadomić, że w dniu 8. grudnia r. b. odbyło się uroczyste poświęcenie i

OTWARCIE OSWIĘCIMIU

ich fabryk w

Nowa placówka opierając się o techniczne doświadczenia swoich założycieli, znanego wszechświatowego koncernu maszynowego Czeskomorawska - Kolben-Danek S. A. w Pradze, wyrabiać będzie i dostarczać z fabryk krajowych i z Czechosłowacji:

- Maszyny wszelkiego rodzaju
- Maszyny i aparaty elektrotechniczne
- Kompletne urządzenia elektrowni i t. d.

SAMOCHODY



Praga

W. Czaplicki, Katowice

ulica Poprzeczna nr. 2.

Magazyn sprzętów kuchennych porcelanowych i szklanych.

Wielki wybór praktycznych podarków gwiazdkowych.

Nowoczesna forma zewnętrzna

naszych

gwiazdkowych koszy - podarunkowych

daje im już prawo do tytułu
pierwszorzędnych wyjątkowych kreacji!

Dalsze 3 właściwości:

1. Niedostępna jakoś
 2. Nader gustowny dobór
 3. Korzystne ceny
- Upraszamy o zamawianie na czas!

L. BORINSKI - KATOWICE

Konfekcję męską i dziecienną oraz płaszcze damskie poleca w największym wyborze i po najniższych cenach

za gotówkę.

Na spłaty.

Dom Odzieżowy J. Krell, Katowice

3 Maja 23
Tel. 1141

<p>noine posady</p> <p>Kuchmistrz o. egiego w obliczeniu roboczym fabrycznej i obciążonego świadectwami socjalnie poszukiwani. „Orzesze” Górnośląski Przemysł Szklany, poczta Orzesze G. S.</p>	<p>Unieważniona</p> <p>Unieważniam księżeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Kro. Huta na nazwisko Jarola Augustyna</p>	<p>uzurwisaa</p> <p>Kasza Żuraj pensjonat „Opalzone” ciepłe słońce, duży balkon, 10 pokoi, 23.</p>	<p>Felzytyn i Trocał?</p> <p>Obelge rzucona na pania nauzyckie Szegawicka odwołuje i przeproszam J. Cuder. Uiszczanie.</p>
<p>posady</p> <p>Wzrost - bawina - sztuczny owuaw - osowa wszelkie gatunki i który dla pracowa trykotarskich, tkackich i krawieckich oraz robot ręcznych. Flirt. - Detal fra „Wetula”. Czesiochowa skrzyżka poczowa 33. Aleja 52.</p>	<p>opieczacz</p> <p>Z powodu braku mieszkania sprzedam natychmiast mało używaną syntetykę w eleganckim stylu za 1 zł 50. Przy natychmiastowej zapłacie cena zmniejsza. Północne oferty do Adma. pod nr. 574</p>	<p>zakopane</p> <p>Hot. Pensjonat „Maraton” - nowowybudowany o 50 pokojach. Nowoczesny komfort, letnia kąpiel, wykwintna kuchnia, przystępne prowadzony we własnym zarządzie. W. Rozmuszawa.</p>	<p>Staly uocod</p> <p>do 200 zł. miesięcznie mieć mogą zdanie pane i panowie. Zgłaszac się o soubicie lub listownie Ludowy Bank Spółdzielczy. Generalny zastępca Kucowski, Katowice, Francuska 19. II o prawo. Udz. urzędowe 9-13.</p>
<p>Skrzydło</p> <p>koncettowe czarne marki Büttler, tańdo do sprzedania lub zamiany na fortepian. Król. Huta. Umazajalna 19 parter prawo.</p>	<p>Krynica</p> <p>Pensjonat Vogla i Hotel „Trzy Kozie” urządzone z pełnym komfortem, otwarte od 15 grudnia, polecają pokoje z całodziennym utrzy-</p>	<p>Grzyby</p> <p>suszone, prawdziwe, całe w workach z krajnie 15 złotych kilo franko wysyła Jan Słominski Rytel (Pomorze).</p>	<p>Zakopane.</p> <p>Pensjonat „Leden” Bystra. Poleca tanio komfortowe pokoje, z utrzymaniem, laienka, woda ciepła, turtylowy. Dla rekonescentów sanitarna opieka. Ekstremna w zarządzie „Leden” i Kraków. M. Kobiałkówna. Czarnowiejska 72. Telefon 1471.</p>